Nr. 33. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 10 Lutego 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000	3000	1500	500
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000	3000	1500	500
W innych państwach	7800	3900	1950	650

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.
Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 341. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Flohna, ulica Legjonów 9.
Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:
Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dziennikarskie „Ruch" [illegible] — Biuro dzienników Maryana Kuperczyk ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscowe prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchwald, ulica Jagiellońska 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Sosnowski. W Tarnowie M. Meckarz. W Wiedniu Herman Goldschmidt (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 35·—. Za skład tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 45 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe 50 „ zagraniczne o 100% drożej. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

Watykan i Kwirynał

Kraków, 9 lutego.

Dnia 20 września 1870 r. rozkazał król Wiktor Emanuel swoim wojskom wkroczyć przez Porta Pia do Rzymu. W ten sposób świeckie państwo kościelne upadło na rzecz urzeczywistniającej się idei zjednoczenia narodowego Włochów. Pius IX założył przeciw temu faktowi protest uroczysty wobec całego świata. — Wszelkie starania nowego rządu włoskiego, zabiegi parlamentu i różnych stronnictw, aby przełamać opór i gniew papieża, pozostały bez skutku. Pius IX odpowiedział na nie swojem niezłomnem »non possumus«. Zabronił wiernym uznać zjednoczone państwo włoskie z Rzymem, jako jego stolicą. Wydał osobny edykt, zabraniający wiernym kościelnym Włochom brać udział w życiu politycznem nowego państwa. — Ani wybierać ani być wybranymi, ani zakładych godności publicznych i urzędów państwowych nie mogli odtąd sprawować wierni katolicy włoscy, pod grozą klątwy papieskiej.

Surowe te zakazy wskazywały wprawdzie znaczną część ludności Włoch, może nawet większość, od udziału w życiu politycznem młodego państwa, ale papiestwu spodziewanych sukcesów nie przyniosły. Im bardziej bowiem od życia publicznego stroniły żywioły katolickie, tem więcej podpadały one pod wpływ radykalnych, antyreligijnych i masońskich prądów. To też Leon XII w zrozumieniu ujemnych skutków polityki swego poprzednika, zaczął stopniowo łagodzić jego bezwzględne zakazy. Przedewszystkiem więc pozwolił zarówno klerowi, jak wiernym, brać czynny i bierny udział w życiu komunalnem miast włoskich, uczestniczyć w wyborach komunalnych i przyjmować mandaty. Utrzymany natomiast został zakaz udziału w wyborach parlamentarnych i przyjmowania urzędów państwowych, dopóki stolicą królestwa włoskiego pozostaje Rzym, który sobie, wedle zapatrywań kurji papieskiej, Włosi bezprawnie przywłaszczyli.

Pius X, który jako patrjarcha wenecki stykał się niejednokrotnie z władzami rządowemi, jak również z rodziną królewską, nie miał już sam z natury rzeczy tego uczucia obcości i niechęci jakie żywili do tych czynników jego poprzednicy. Od pierwszej też chwili swego pontyfikatu nawiązał półoficjalne stosunki z Kwirynałem. Kiedy zaś w r. 1904 wybuchł wielki strajk socjalistyczny i Giolitti rozwiązał parlament, aby opanować przybierające na sile prądy rewolucyjne, Pius X nie wahał się przyjść rządowi w jego walce z socjalistami z pomocą w ten sposób, że we wszystkich tych okręgach wyborczych, w których groził wybór kandydata socjalistycznego, nakazał wiernym wziąć udział w wyborach i głosować na kandydata rządowego, o ile się na niego zgodzi dotyczący biskup. Równocześnie jednak zastrzegł papież, że ani duchowni, ani wierni sami, kandydować nie mogą, ponieważ nie wolno im wchodzić do parlamentu, który ma siedzibę swoją w prawowitej stolicy papieża.

Kiedy zaś mimo tego zakazu trzej wybrani wówczas posłowie lombardzcy — Cornaggia, Meda i Cameroni ogłosili się jako »deputowani katoliccy«, Pius X obłożył ich natychmiast klątwą i był tak wobec nich twardy, że nietylko im samym, lecz także i bogobojnym ich żonom odmówił posłuchania. Usiłowaniom o koło utworzenia w parlamencie włoskim partji katolickiej sprzeciwiał się Pius X uparcie, obawiając się, że przez to skompromituje się Kościół. Sądził bowiem, że pojawienie się partji katolickiej w parlamencie spotęguje dążenia antykościelne innych partyj, podczas gdy przy systemie abstynencji osiągnął ten skutek, że same partje antyklerykalne pilnowały, aby z parlamentu nie wychodziło nic dla kościoła niemiłego. I tak np. ponawiany na każdej sesji wniosek o reformę prawa małżeńskiego i ułatwianie rozwodów, same rządy liberalne tłumiły stale w ten sposób, iż dotąd nie doszedł on do dyskusji w komisji...

Ta taktyka Piusa X miała jeszcze jednak ten ujemny skutek, że drażniła przedewszystkiem samych katolików. Mieli oni dość abstynencji politycznej i coraz goręcej pragnęli uczestniczyć we władzy i spożywać jej słodkie owoce, być posłami, senatorami, ministrami itp. To też kiedy Pius X wkrótce po wybuchu wojny zmarł, następca jego Benedykt XV zastał znowu gruntownie zmienioną sytuację i musiał przystosować do niej swoje postępowanie. Włochy gotowały się do wojny, w której wreszcie wzięły udział. Stronnictwa klerykalne sprzyjały tej wojnie. Katolicy na równi z antyklerykałami poszli do wojska, bili się, znosili trudy wojenne i ginęli. Kierowany dawniej przeciw nim zarzut braku patrjotyzmu odpadał wobec tego. Z drugiej strony katolicy włoscy tem goręcej pragnęli teraz udziału w życiu politycznem swego państwa, dla którego, na równi z innymi, ponosili ofiary. Benedykt XV, w trafnej ocenie tych zmian odstąpił więc od taktyki swoich poprzedników i pozwolił na założenie stronnictwa katolickiego. Młody sycylijski ksiądz Sturzo, któremu powierzono organizację tego stronnictwa, okazał się genjalnym organizatorem. Jak z pod ziemi wyrosła potężna, znakomicie zorganizowana partja, która już w pierwszych powojennych wyborach zdobyła przeszło sto mandatów parlamentarnych, i stała się odtąd czynnikiem politycznym, którego żaden włoski mąż stanu nie mógł już lekceważyć.

»Partito popolare« zaczęła wywierać coraz większe ciśnienie na politykę rządów włoskich. Poza nią bowiem stała cała potęga organizacji kościelnej, która przez nią mówi i działa. Nic też dziwnego, że kiedy Benedykt XV zachorował na grypę, po raz pierwszy od czasu istnienia królestwa włoskiego, zarówno król jak ministrowie dowiadywali się codzień o stanie zdrowia papieża, po jego śmierci pośpieszyli z kondolencjami, państwo zaś wzięło udział w żałobie.

Na zakończonem świeżo »conclave« pomiędzy innemi kwestjami, które się tam ważyły, szło też głównie o to, czy polityka Benedykta XV wobec Kwirynału i państwa włoskiego ma być kontynuowana, czy też ma wrócić do tradycyj obu Piusów. Wybór, który padł na kardynała Rattiego, dowodzi, że zwyciężył kierunek ugodowy. Ratti bowiem był pomocnikiem sekretarza stanu Gasparriego za Benedykta, Gasparri zaś był wykonawcą i pomocnikiem w polityce zmarłego papieża. To też nowo obrany papież Pius XI zaraz przy pierwszem swem wystąpieniu dał wyraz swoim zapatrywaniom na tę trudną sprawę. Błogosławił lud zebrany przed Watykanem z balkonu zewnętrznego, wychodzącego już na terytorjum państwa włoskiego. W ten symboliczny sposób nowy papież zaznaczył niejako, że przestaje uważać się za »więźnia Watykanu«, że gotów jest wyjść poza jego mury. Mianowanie kardynała Gasparriego nadal sekretarzem stanu jest dalszym dowodem tego, że nowy papież pragnie kontynuować politykę swego poprzednika wobec państwa i rządu włoskiego. Pogodzenie się więc ostateczne Watykanu z Kwirynałem wydaje się być tylko kwestją czasu. Dla przyszłego rozwoju polityki Kurji Rzymskiej fakt ten nie pozostanie bez doniosłych skutków.

Stanowisko rządu polskiego wobec sprawy wileńskiej

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Stanowisko rządu wobec sprawy wileńskiej ustalone zostało ostatecznie z uwzględnieniem realnych warunków międzynarodowych i polskiej racji stanu. W kołach rządowych panuje silne przekonanie, że jedynie zgoda Sejmu naszego na stanowisko rządu doprowadzić może sprawę wileńską do szczęśliwego rozwiązania. Gdyby zgody tej nie dało się osiągnąć, rząd nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za skutki i wyciągnie jak najdalej idące konsekwencje.

Upoważnienie do zawarcia i podpisania układów górnośląskich

Warszawa, 8 lutego (PAT). Na wniosek ministra spraw zagranicznych rada ministrów uchwaliła upoważnić wiceministra byłej dzielnicy pruskiej p. Hejdę:

1) Do zawarcia i podpisania z komisją międzysojuszniczą w Opolu wszelkiego rodzaju układów i protokółów w sprawie objęcia przez Polskę władzy nad częścią Górnego Śląska, przyznaną Polsce na mocy decyzji konferencji ambasadorów z dnia 20 października 1920 roku.

2) Do zawarcia i podpisania z rządem niemieckim wszelkiego rodzaju układów i protokołów, jakieby okazały się niezbędne w związku z objęciem przez rząd polski od komisji międzysojuszniczej w Opolu władzy nad częścią Górnego Śląska, przyznaną Polsce na mocy decyzji rady ambasadorów z dnia 20 października 1920 roku oraz

3) Do zawarcia i podpisania z rządem niemieckim układu w sprawie wzajemnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy obu częściami Górnego Śląska w sprawie uregulowania drobnego ruchu granicznego itp.

Celem porozumienia się z komisją międzysojuszniczą w Opolu w tych dniach wiceminister dr Hejda wyjedzie z Warszawy do Opola.

NARADA SANITARNA U PREMJERA.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Wczoraj u premjera Ponikowskiego odbyły się narady w związku z przybyciem do Warszawy Wysokiego komisarza dla spraw sanitarnych dr Reichmana. W naradach prócz premjera Ponikowskiego i dr Reichmana wzięli udział minister Skirmunt, kierownik ministerstwa zdrowia Chodźko, minister Downarowicz i naczelny komisarz dla spraw repatrjacji pos. Grabski. Przedmiotem narad były wnioski, dotyczące zabezpieczenia Polski przed zawleczeniem epidemji ze Wschodu.

ROSJA ZGADZA SIĘ NA ROKOWANIA SANITARNE Z POLSKĄ.

Warszawa, 8 lutego (PAT). Jak podają dzienniki poseł sowiecki w Polsce p. Karachan, zawiadomił ministerstwo spraw zagranicznych, że Rosja pragnęłaby rozpocząć rokowania z Polską w sprawach sanitarnych. Rokowania miałyby być prowadzoen w Warszawie, rozpoczęłyby się zaś 1 marca br.

POLSKO-ROSYJSKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Część ekspertów ze strony sowietów, którzy mają wziąć udział w rokowaniach handlowych, przybyła do Warszawy. Wobec tego że reszta ekspertów sowieckich przybędzie do Warszawy w ciągu bieżącego tygodnia, termin rozpoczęcia rokowań odłożono do przyszłego tygodnia. Na rozpoczęcie rokowań przybędzie do Warszawy charge d'affaires polski w Charkowie.

Podstawy polityki Anglji

Mowa tronowa króla Jerzego

Londyn, 8 lutego (PAT). Reuter. Król Jerzy otworzył wczoraj sesję parlamentu angielskiego mową tronową, w której powiedział między innemi:

Miejsce traktatu angielsko-japońskiego zajęła umowa, zapewniająca utrzymanie pokoju na oceanie Spokojnym. Nie zmieniło to w niczem serdeczności węzłów łączących oba kraje.

Z uznaniem wyraża się mowa tronowa o inicjatywie prezydenta Stanów Zjednoczonych Hardinga, okazanej w czasie obrad konferencji waszyngtońskiej.

Sprawa reparacyj niemieckich wymaga trwałej uwagi ministrów angielskich i ministrów państw sprzymierzonych. Na żądanie sprzymierzeńców przedłożył rząd niemiecki propozycje w przedmiocie reparacji, które się obecnie bada. Z rządami francuskim i belgijskim toczą się rokowania, mające na celu ustalenie wspólnego postępowania na wypadek niesprowokowanego napadu ze strony Niemiec.

Wielki brak pracy niepokoi króla i jest przedmiotem troski jego ministrów. Jedyny sposób wyjścia z tego położenia widzi król w usunięciu ze stosunków handlowych trudności powstających na tle rywalizacji, braku zaufania i uprzedzeń. Dlatego też przyjął król z radością do wiadomości, że zawarto układ w kwestji zwołania międzynarodowej konferencji do Genui, która — jak tego król oczekuje — zdoła zapewnić pokój w Europie, opierając go na sprawiedliwości.

Wreszcie wylicza mowa tronowa ustawy, jakie w bieżącej sesji będą przedłożone parlamentowi angielskiemu.

Lloyd George o sojuszu z Francją

Londyn, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Omawiając w Izbie gmin sprawę układu francusko-angielskiego Lloyd George oświadczył, że Francji należy okazać, że nie jest izolowaną, ani pozostawioną samej sobie. Niema większego niebezpieczeństwa, mówił premjer, jak obawa, jaką żywi ten dzielny naród. Jeśli zważycie panowie, że znajduje się on wobec obawy, która ma za podstawę i usprawiedliwienie trzykrotne zniszczenie Francji w okresie jednego wieku, to zrozumiecie, że obawa ta tkwi w sercu każdego Francuza i z konieczności wpływa na sąd francuskich mężów stanu. To też wszystko to, co daje Francji możność, że gdyby przejścia z roku 1814, 1870 i 1914 powtórzyły się bez prowokacji ze strony Francji, to Wielka Brytanja znajdzie się obok niej ze wszystkiemi siłami w celu udzielenia jej pomocy przeciwko najeźdźcy — wszystkie tego rodzaju zapewnienia wzbudzą zaufanie Francji.

Dr MICHAŁ JANIK.

Kierunek klasyczny czy realistyczny

(Dokończenie).

Wykształcenie formalne (jeżeliby nawet uznać jego wartość i nie powiedzieć za Paulsenem, że »die Formel ist der Tod der Sache«), pochodzące z nauki gramatyki języków starożytnych może być — dajmy na to — cenne, ale nauka gramatyki każdego z języków nowożytnych daje nam to samo, a już w bardzo wysokim stopniu gramatyka naszego języka, który bogactwem form i osobliwościami składni nie ustępuje językom starożytnym. Do tego samego celu może zresztą służyć także matematyka.

Skoro zatem owocność kształcąco-wychowawcza kierunku klasycznego pozostaje dla naszych czasów pod wielkim znakiem zapytania, godzi się zapytać, czy szkoła nowoczesna właśnie dla dobrego urządzenia życia (Arystotelesa: »tou eu zen heneka«) nie powinna pójść naprawdę drogami starożytnych Greków i oprzeć się na języku ojczystym, na doświadczalnem poznawaniu rzeczywistości i na wychowaniu zdrowego ciała i zdrowej duszy. Wydawać się może, że tylko w taki sposób dojdziemy do samych źródeł samodzielności, bez której niema ani dobrej nauki ani dobrego poznania.

Powie ktoś, że języki starożytne należą integralnie do wszystkich nowoczesnych języków europejskich, że zatem bez ich poznania nie będziemy rozumieli własnego języka. Prawda, że przeważna część nowoczesnej europejskiej terminologji naukowej wywodzi się z greczyzny. Dość przypomnieć takie wyrazy, jak: teologja, filozofja, filologja, idea, fizyka, metafizyka, logika, matematyka, geometrja, geografja, geologja, antropologja, etnologja, muzyka, poetyka, stylistyka, liryka, epika, dramat, teatr, komedja, tragedja, szkoła, pedagogja, biblioteka, muzeum, nawet katechizm, biskup, papież — i bardzo wiele innych. Jednakże wyrazy te bądź to mają swoje odpowiedniki lepsze lub gorsze w językach ojczystych, bądź też ustaliły się tak dalece przez częste użycie, że nabiały praw swojszczyzny; w szkole zaś łatwo można podać ich słoworód, bez uciekania się do nauki całego języka.

Zwolennicy klasycyzmu powołują się na zastępy uczonych mężów, których ten kierunek wydał, widząc w tem jego wyższość nad kierunkiem realistycznym. Nikt niezawodnie zaprzeczyć nie potrafi, że języki starożytne wykarmiły, wyniańczyły i wychowały duchowo narody nowoczesne. Przyszła jednak chwila, gdy narody te dorosły nareszcie do okresu dojrzałości i stały się zupełnie niezależne od swoich nauczycieli. Stało się to już pod koniec w. XVII-go, a zupełnie stanowczo w w. XVIII-ym. Od tej też pory kierunek realistyczny zdobywa przewagę naprzód teoretycznie, nareszcie po różnych wahaniach przechodzi w naszych czasach do przewagi faktycznej i nawet do wyłączności.

I tutaj trzeba stwierdzić, że od chwili dokonanej emancypacji od starożytnych liczba uczonych mężów, odkrywców i myślicieli wzrasta w sposób niesłychany. Nie co innego, ale właśnie odwrócenie od studjów klasycznych w związku z dojrzeniem nowoczesnej społeczności dokonało tej epokowej zmiany. Zastosowanie siły pary, opanowanie elektryczności, gromochrony, telegrafy drutowe i bez drutu, telefony, gramofony, fotografja, łodzie podwodne, latawce, samochody, promienie Roentgena, przekopanie Kanału Panamskiego, tunel Gotharda, mikroskop, teleskop, linotyp, maszyna rotacyjna, zbadanie głębiny oceanów, dotarcie do bieguna, poznanie pokładów geologicznych, teorja ewolucji — oto istotne przeistoczenie warunków bytu, uzbrojenie człowieka w potężne narzędzia poznania.

Gdyby ktoś chciał powiedzieć, że są to tylko środki zewnętrzne, które na wnętrze duchowe nie oddziałały, zatem nie uczyniły człowieka moralniejszym, ale przeciwnie rozszerzyły źródła pokus, to jednak powiedzenie takie łatwo sprostować uwagą, że właśnie ze zwycięstwem kierunku realistycznego łączy się: przezwyciężenie zabobonu i nietolerancji, zaprzestanie palenia czarownic i heretyków, równouprawnienie stanów czyli uwolnienie człowieka od człowieka, pedagogja bez chłosty cielesnej, obalenie dynastyj, idea międzynarodowej federacji i bardzo liczne inne najwyższej wartości zdobycze moralno-kulturalne. Prawda, że w tym czasie ludzkość przeżyła także krwawe dni Wielkiej Rewolucji i ostatnią rzeź narodów. Gdybyśmy jednak wniknęli w przyczyny tych niesłychanych zdarzeń, winę znajdziemy raczej w stróżach dawnego porządku i »klasycznych« wyobrażeń, w rezultacie zaś walki dostrzeżemy zwycięstwo wyższych idei moralnych, doskonalsze uczłowieczenie człowieczeństwa, zbliżenie się do Boga; przejściowa demoralizacja czasów obecnych nie powinna zasłaniać istotnie osiągniętych zdobyczy ideowo-moralnych.

Najściślejsza obserwacja naukowa zniewala do stwierdzenia, że tak wielkie rzeczy mogły dokonać się dopiero wtedy, gdy człowiek nowoczesny zerwał z autorytetem minionych kultur i stanął na własnych nogach, gdy dojrzał do powzięcia takiego postanowienia. — Wzrost poznania naukowego i moralności indywidualnej i społecznej jest tedy niewątpliwym wynikiem wyzwolenia się z pęt przepięknego zresztą klasycyzmu, który w tym wypadku, obaliwszy niegdyś scholastykę, dopomógł nowoczesnej Europie do tego w swoim rodzaju ojcobójstwa.

Znajdą się zawsze liczni stosunkowo miłośnicy starożytności, którzy będą ją poznawali u źródła, nawet w specjalnych szkołach; dla szerszej rzeszy wystarczą przekłady tych piękności, w najogólniejszym typie szkoły średniej jako lektura obowiązkowa. Będziemy też oglądali z podziwem cudowne zwaliska świątyń starożytnych i łuków triumfalnych, ale nasze budowle będą innego rodzaju: służyć będą przedewszystkiem humanitarnym celom ludzkości, ceniąc wysoko stosunek linij, ale stawiając go na planie drugorzędnym, dopóki dzieło Wyzwolenia nie spełni się w całości, dopóki człowiek nie dojdzie do najharmonijnego ujęcia i do praktycznego stosowania idei piękna i dobra.

Stąd prosty wniosek. Kierunek realistyczny, albo, co w dobrem tego słowa rozumieniu wyjdzie na jedno: rzetelny kierunek humanistyczny (wychowanie prawdziwego, pełnego, rzeczywistego człowieka) stać się powinien wytyczną dzisiejszej i przyszłej pedagogji. Wykarmieni na języku ojczystym, wraz z jego coraz doskonalszem poznawaniem i rozwojem, będzie poznawali dzieje człowieka pod kątem rozwijania się w nim człowieczeństwa, kultury wewnętrznej; będziemy poznawali dzieje, oblicze i wnętrze naszej ziemi, wspólnej naszej matki, i dzieje i obroty ciał niebieskich, krążących w harmonji i równowadze; będziemy pogladali mikroskopem i analiza chemiczną pełen tajemnicy układ cząstek każdego minerału i każdy początek rodzącego się życia, którego rozwój doszedł nareszcie do formy człowieka: pracą zbiorową śledzić będziemy coraz dokładniej wszechświatowe prawo harmonji, istniejące zarówno w świecie fizycznym i umysłowym, przekonywując się coraz dowodniej, że dążenie do harmonji jest drogą do szczęścia i pokoju, odrywanie się zaś od niej sprowadza ból, cierpienie i nieszczęście.

W ten sposób, łącząc prawdę poznania naukowego z własnem objawieniem wewnętrznem z najistotniejszym głosem naszej jaźni, zdobywać będziemy zarazem coraz wyższe pojęcia moralne, których przeczucie na drodze intuicji i kontemplacji mieli już mędrcy dawnych wieków i twórcy systemów religijnych. Wtedy dopiero nastanie pewność prawdy, nastanie okres, kiedy na poznaniu naukowem wykształcona wola człowieka zrozumie i podda się świadomie i bez przymusu, bez chęci nagrody i bez obawy kary, woli nieskończonej Tego, Który jest stwórcą harmonji i nie ma początku ani końca. Szczęśliwe pokolenia, które tego dożyją, albowiem będzie wtedy jeden pasterz i jedna owczarnia, a władztwo Boże zapanuje między braćmi ludźmi. Niemniej pełen pokoju i miłości każdy człowiek, który widzi tę przyszłość w swoim duchu i stara się dążyć do niej całym wysiłkiem swojej bezinteresownej woli.

Życzenia sejmu polskiego dla papieża

Warszawa, 8 lutego (PAT). Marszałek Sejmu wysłał z powodu wyboru nowego papieża depeszę tej treści:

Jego eminencja kardynał sekretarz stanu. W imię Sejmu polskiego składam na ręce Waszej Eminencji życzenia dla Ojca Świętego. Wyjątkowe węzły z Polską potęgują tradycyjne uczucia narodu polskiego dla Stolicy Apostolskiej.

Trampczyński.

Depesze gratulacyjne z powodu wyboru nowego papieża wysłały wszystkie niemal grupy, między innemi lewica polskiego stronnictwa ludowego.

UREGULOWANIE PRZYWOZU I WYWOZU I TRANZYTA TOWARÓW.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Do laski marszałkowskiej złożono projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia ministra przemysłu i handlu oraz skarbu do uregulowania przywozu, wywozu i przewozu tranzitowego towarów. — Z chwilą uchwalenia tej ustawy zostanie zniesiony Główny Urząd przywozu i wywozu.

O SFINANSOWANIE I DOKOŃCZENIE RZĄDOWYCH ROBÓT BUDOWLANYCH.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem ministra skarbu Michalskiego, przy udziale ministra robót publicznych Narutowicza i kilku dyrektorów departamentów odbyła się konferencja z przedstawicielami banków. Omawiano sprawę sfinansowania i doprowadzenia do końca robót budowlanych, rozpoczętych przez rząd.

USTĄPIENIE PODSEKRETARZA STANU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa Z. Chmielewski ustępuje w dniach najbliższych z zajmowanego stanowiska, które piastuje od kilku lat i staje na czele Związku Kółek rolniczych.

SOWIETY WOBEC OSÓB POCHODZĄCYCH Z GALICJI WSCHODNIEJ.

Lwów, 9 lutego (Tel. wł.) Charkowski »Kommunist« wyjaśnia zasady, któremi kieruje się ukraiński komisarz dla spraw wewnętrznych w stosunku do osób, pochodzących z Galicji Wschodniej. Z komentarza tego wynika, że »Galicja nie jest częścią Polski, bo aczkolwiek Liga Narodów udzieliła Polsce mandatu na przeciąg 25 lat, to Liga jest instytucją przez sowiety nieuznaną, a gdyby nawet była uznaną, to sowiety nie uznałyby nigdy tego mandatu«. W dalszej konsekwencji tego stanowiska, rządowe władze gubernialne mają polecenie, aby w żadnym wypadku nie traktowały obywateli z Galicji jako obywateli polskich, i aby zaniechały przewidzianej w traktacie ryskim ewakuacji Galicjan, jako obywateli niepolskich.

NAWIĄZANIE CZESKO-AMERYKAŃSKICH STOSUNKÓW EKONOMICZNYCH.

Warszawa, 9 lutego (Tel. wł.) Z Pragi donoszą, że wkrótce wyjeżdża do Ameryki delegacja, złożona z 200 osób, w której skład wchodzą przedstawiciele wielkiego przemysłu i handlu. Delegacja ma za zadanie nawiązanie ściślych stosunków ekonomicznych z Ameryką. W związku z tem ze strony polskiej czynione są starania, aby ruch towarowy między Ameryką a Czechosłowacją skierować na Gdańsk.

Mała koalicja wobec konferencji w Genui

Wiedeń, 8 lutego (PAT). »Slavische Korrespondenz« donosi z Belgradu, że na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego odbędzie się wkrótce w Belgradzie konferencja czesko-rumuńsko-jugosłowiańska, na której mała ententa ma ustalić swe stanowisko wobec konferencji genueńskiej, a w szczególności wobec udziału delegatów sowieckich w tej konferencji.

Dziennik »Tribuna«, wychodzący w Belgradzie, zauważa, że z pośród państw małej ententy Jugosławja jest jedynem państwem, które do dziś dnia ani oficjalnie ani nieoficjalnie nie wchodziło w stosunki z rządem sowietów w Moskwie.

Naprężenie stosunków grecko-bułgarskich

Rzym, 8 lutego (PAT) »Tribuna« donosi z Aten, że Grecja i Bułgarja zarządziły przeciw sobie mobilizację. Komitadżi bułgarscy atakują bandy greckie i zniszczyli kilka mostów w Tracji.

Likwidacja strajku w Niemczech

Berlin, 8 lutego (PAT). Strajk kolejarzy zakończył się. Rząd nie wystąpi przeciw uczestnikom strajku, o ile wrócą natychmiast do pracy. Przedstawiciele związków rozesłali we wtorek wieczorem wezwanie do powrotu do pracy.

Przesilenie we Włoszech

NICOLA ZRZEKŁ SIĘ MISJI UTWORZENIA GABINETU.

Rzym, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Wobec żądań poszczególnych grup parlamentarnych w sprawie rozdziału tek ministerjalnych, de Nicola zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

Rzym, 8 lutego (PAT). Wobec złożenia przez de Nicole misji utworzenia gabinetu, przypuszczają, że gdyby Orlando podjął się tej funkcji, napotka z pewnością na przeszkodę ze strony socjalistów i klerykałów. Wobec tego wchodzi znowu w rachubę Giolitti.

ŻĄDANIE KARDYNAŁA O. CONNELA.

Rzym, 8 lutego (PAT). Reuter. Kardynał amerykański O. Connel zażądał ustalenia na przyszłość takiego sposobu odbywania konklawe, aby także kardynałowie amerykańscy mogli w niem brać udział.

Nowe zaburzenia w Indjach

Bordeaux, 8 lutego (PAT). Jak donosi depesza Havasa, w Indjach wybuchły nowe zaburzenia.

STRAJK GÓRNIKÓW W TRANSWALU.

Bordeaux, 8 lutego (PAT). Wiadomości z Transwalu podają, że strajk górników przybrał tam charakter bardzo poważny.

Obrazki strajkowe z Niemiec

(Katastrofalny strajk — Opieka nad krokodylami. — »Nie zależy wcale na tem, że umrze o kilka osób więcej«. — O ratunek dla chorych. — Brak gazu, elektryki i wody).

Strajk kolejarzy w Niemczech stał się katastrofą dla ludności. W poniedziałek stwierdzono, wbrew optymistycznym oczekiwaniom rządu, że strajk zaczyna obejmować południowe Niemcy. Zdarzały się w Bawarji wypadki, że kolejarze w pustem polu zatrzymali pociągi osobowe i kazali podróżnym wysiadać, albo znowu od pociągów, wiozących bydło, odczepiali maszynę i odjeżdżali, pozostawiając cały pociąg na łasce losu.

Do strajkujących kolejarzy przyłączyli się miejscy funkcjonarjusze w Berlinie. W sobotę wieczorem ustał skutkiem strajku cały ruch tramwajów, a nazajutrz stolica Prus pozbawiona została elektryczności i gazu. Strajkujący robotnicy zamknęli nawet wodociąg. Dziwnym zbiegiem okoliczności woda dochodzi do Przytułku dla starców i do »Aquarium«. Z tego powodu czyni socjalistyczny organ »Vorwärts« uwagę, że obecnie krokodyle w »Aquarium« są jedynymi szczęśliwcami w Berlinie. W strajku biorą nawet udział grabarze miejscy, którzy dnia 5 bm. oświadczyli, że pogrzebią jeszcze tylko zwłoki, już zamówione. Grzebania innych zwłok zabroniło kierownictwo strajku. Strajk przeprowadzono w sposób brutalny, gdyż wozy tramwajowe zatrzymywano na peryferji miasta, podróżnych wśród zamieci śnieżnej poprostu wyrzucano z wozów, które następnie zupełnie puste wracały do remiz.

Strajk funkcjonarjuszów miejskich w połączeniu ze strajkiem kolejowców jest największym z dotychczasowych strajków, jakie rozgrywały się w Berlinie. Po raz pierwszy też zaszedł wysoce karygodny wypadek, że strajkujący nie chcą wykonywać robót koniecznych. Nawet szpitale i sanatorja zostały pozbawione światła i wody. Do dnia 5 b. m. największy w Berlinie szpital im. cesarzowej Fryderykowej nie ma ani wody, ani światła. Sale, w których leżą chorzy, nawet sale z niemowlętami, nie mogą być ogrzewane, co jest zabójczą katastrofą przy obecnych mrozach. Kuchnie parowe w szpitalu są bezczynne. Siostry miłosierdzia z lampkami naftowemi w rękach obsługują chorych. Wszystkie operacje dla braku światła są wstrzymane. Gdy władze miejskie zwróciły się do kierownictwa strajku o wyłączenie z pod rygoru strajkowego szpitali, kierownicy strajku odpowiedzieli:

— Strajk musi być wszędzie utrzymany. Nie zależy wcale na tem, że o kilka osób więcej umrze, gdyż podczas wojny także ginęli ludzie.

Dopiero nazajutrz przy pomocy nadzwyczajnych sił technicznych władze miejskie uruchomiły niektóre studnie wodociągowe, które przynajmniej część ludności zaopatrywać zaczęły w wodę. W niedzielę były w Berlinie zamknięte wszystkie teatry, obawiano się dla braku wody katastrofy na wypadek pożaru.

W telegramie z Berlina przynosi »Neue Freie Presse« następujące szczegóły strajku: Sprawa strajku jeszcze w poniedziałek nie została wyjaśniona. Spadła on na stolicę jak prawdziwa katastrofa. Ruch w mieście zupełnie obumarł. Przy studniach wodociągowych ludzie walczą o szklankę wody. Ze szpitali przychodzą wołania o pomoc dla chorych, których życie jest narażone na niebezpieczeństwo. Kierownik jednej z klinik berlińskich oświadczył, że musiał usunąć 9/10 chorych, nie można bowiem bez wody, gazu i elektryczności pełnić obowiązków lekarskich. Operacje, których konieczność obliczona jest na minuty, nie mogły być przeprowadzone dla braku światła i wody. Skutkiem tego zmarła pewna liczba pacjentów, zwłaszcza w zakładach położniczych, gdzie lekarze w nagłych wypadkach są zupełnie bezsilni.

W całym Berlinie — wedle telegramów poniedziałkowych — panuje brak wody, gazu i elektryczności. Pomoc ochotnych do pracy nie wystarcza ani w części do pokonania trudności. W poniedziałek dla braku opału zamknięto przeważną część szkół miejskich. Wydawnictwa dzienników walczą z ogromnemi trudnościami. Niektóre dzienniki wcale nie wyszły. Dla braku prądu ustał ruch telefoniczny, sądy nie funkcjonują, a nawet ruch na giełdzie ma być wstrzymany.

Zima

Pisaliśmy niedawno z powodu niezwykłych mrozów, które nas obecnie nawiedziły razem z dotkliwym brakiem opału, że w roku 1903 Kraków znajdował się w podobnem położeniu. Ludność cierpiała zarówno z powodu mrozów, jak z braku węgla. Ale w roku 1903 katastrofa nie trwała tak długo. Dnia 14 stycznia 1903 roku — jak się dowiadujemy z rocznika »Nowej Reformy« — mróz w porannych godzinach dochodził do 9 stopni Celsiusza, a brzegi Wisły i Rudawy zaczęły pokrywać się lodem. Dnia 20 stycznia termometr wskazywał 15 stopni Celsiusza poniżej zera. Wedle zapisków meteorologicznych, mrozy panowały naówczas w całej Europie środkowej. Z miejscowości Neulengbach w Austrji Dolnej otrzymało centralne biuro meteorologiczne w Wiedniu wiadomość, że w tamtejszej okolicy potoki zamarzły do dna, skutkiem czego hodowane w nich pstrągi wyginęły. Sarny z lasów przychodziły do osad ludzkich i nie uciekały przed ludźmi. Do St. Corona koło Leobersdorf przyszło całe stado sarn, do których przyłączyło się kilka jeleni. Wygłodzone i zziębnięte zwierzęta pozwalały ludziom zupełnie zbliżać się do nich. Koło Ischl jezioro Wolfgangsee, mające 12 kilometrów długości, a 2 kilometry szerokości, zamarzło na całej przestrzeni. W Paryżu zapowiedziano afiszami, że na stawach w lasku Bulońskim będzie odbywać się ślizgawka. Niestety, spadł ciepły deszcz i popsuł Paryżanom zabawę.

Kraków w roku 1903 bardziej cierpiał skutkiem braku węgla, aniżeli skutkiem mrozów. Zdarzyło się kilka razy, że tłum rzucał się na wozy, rozwożące węgiel magistracki i doszczętnie je zrabował. Ale już dnia 26 stycznia doniosła »Nowa Reforma«, że śnieg taje i że magistrat otrzymał z Sierszy 3.000 cetnarów węgla. Zaczęto drwić sobie z właścicieli składów węgla.

Tymczasem mrozy obecne z bardzo krótką przerwą trwają już przeszło miesiąc. Odczuwamy też bardzo dotkliwie brak węgla. Konsumenci żalą się, że w tak zwanych składach rejonowych panuje system protekcyjny. Jedni bez trudności dostają po kilka cetnarów węgla, inni odchodzą z niczem. Byłoby pożądane, ażeby magistrat roztoczył opiekę nad temi składami. Dowóz produktów ze wsi zmniejszył się znacznie. Kobiety wiejskie, widząc, że dowóz mleka jest minimalny, korzystają z konjunktury i żądają nieraz 200 marek za litr mleka. Żądają i dostają. Jatki na placu Słowiańskim opustoszały. Ziemniaki, często zmarznięte, również podrożały. Słowem mrozy dają się nam we znaki bezpośrednio i pośrednio. Oczywiście ogrzewanie pomieszkań odbywa się jak najskromniej, a mimo to pochłania tysiące.

Wzdychamy wszyscy do chwili, w której przyjdzie odwilż. Niech będzie wilgotno — byle było ciepło.

Uroczystości Molierowskie w Krakowie

Kraków, 9 lutego.

Jak się dowiadujemy, Towarzystwo Przyjaciół Francji łącznie z rektoratem uniwersytetu Jagiellońskiego urządza w pierwszych dniach marca br. w auli Collegii Novi uroczystą akademję z okazji 300-lecia urodzin Moliera, ojca komedji francuskiej. Niezależnie od tej uroczystości uniwersytet Jagielloński urządzi cykl odczytów i wykładów, poświęconych twórczości znakomitego komedjopisarza francuskiego.

Również teatr im. Słowackiego dla uczczenia rocznicy molierowskiej wystawia w dniu 4 marca br. »Mizantropa«.

Konferencja w sprawie połączenia kolejowego Krakowa z G. Śląskiem

Kraków, 9 lutego.

Prezydent miasta Krakowa zwołał na sobotę, 11 b. m., na godzinę 5 po południu w magistracie krakowskim posiedzenie sekcyj: ekonomicznej, prawniczej i skarbowej Rady miasta, celem omówienia sprawy połączenia kolejowego Małopolski z G. Śląskiem, a w szczególności z Krakowem. Ze względu na doniosłe znaczenie tej kwestji dla podniesienia przemysłu krajowego, oraz uregulowania ruchu handlowego i osobowego z tak ważną dla Polski dzielnicą, jaką jest Górny Śląsk, prezydent miasta zaprosił do wzięcia udziału w konferencji reprezentantów Naczelnej Rady Ludowej Górnego Śląska, delegatów krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, prezydjum województwa krakowskiego, starostę górniczego, prezesa krakowskiej dyrekcji kolejowej i znawcę spraw górnośląskich profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Benisa.

Referat na posiedzeniu wygłosi radca miejski, Potuczek, emerytowany inspektor kolejowy. Niewątpliwie delegaci górnośląskiej Naczelnej Rady Ludowej przyczynią się w wysokim stopniu do należytego wyświetlenia sprawy i do przygotowania odpowiednich wniosków dla naszego rządu.

KRONIKA

Kraków, 9 lutego.

STAN POGODY według danych państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie, był w dniu 8 lutego następujący:

Stan atmosfery. W obszarze wyżu barometrycznego, który obejmuje całą Europę, w dniu wczorajszym przeważała bezchmurna pogoda, z wyjątkiem krajów skandynawskich i wschodu Polski, gdzie utrzymywało się większe zachmurzenie. Temperatury w Polsce o godz. 3 po południu wahały się w granicach od —8 do —14° (w Poznaniu —8, w Tarnowie i Lwowie —12, w Warszawie, Krakowie i Pińsku —13, w Łodzi —14). Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie —12·7, najniższa —17·0. Kraków ciśnienie 774, temperatura —17·1, maximum —12·5, minimum —17·3, opad 0·3 mm.

Prognoza. Dość pogodnie, rano miejscami mgła, silny mróz, słabe wiatry lokalne.

Stan wody na rzekach z dnia 8 lutego 1922 o godz. 7 rano według danych dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie:

Kraków Wisła —224 zamarznięta; Żywiec Soła —264 zamarznięta; Nowy Sącz Dunajec +53 sryż; Przemyśl San —165 zamarznięty.

Z POWODU WYBORU NOWEGO PAPIEŻA zapowiada ks. biskup Sapieha w liście pasterskim, wydanym do diecezjan krakowskich, że w sobotę 11 bm. odprawi ks. biskup mszę solenną na Wawelu na intencję papieża Piusa XI, zaś w niedzielę odprawić się ma we wszystkich kościołach parafjalnych nabożeństwo dziękczynne z „Te Deum laudamus".

PRZYJAZD PRZEDSTAWICIELI RZĄDU ESTOŃSKIEGO DO KRAKOWA. Dowiadujemy się, że w dniu 11 bm., tj. w nadchodzącą sobotę, przybywają do Krakowa przedstawiciele rządu estońskiego celem zapoznania się z tutejszym rynkiem przemysłowym. Gośćmi zajmie się prezydjum Izby handlowej i przemysłowej.

ZAPOWIEDŹ PRZYBYCIA MŁODZIEŻY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ DO KRAKOWA. Dzienniki praskie donoszą, że za przykładem jugosłowiańskich studentów, studjujących w Pradze, zamierzają również jugosłowiańscy akademicy, studjujący na uniwersytecie i politechnice w Bernie Morawskiem, przenieść się do Krakowa.

WĘGIEL DLA KRAKOWA. Wczoraj donosiliśmy o katastrofalnym braku węgla w Krakowie, który to brak zaznaczył się szczególnie dotkliwie w szkołach, gdzie musiano niejednokrotnie przerwać naukę. Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa zwróciła się telegraficznie do zarządu gwarectwa jaworznickiego o bezzwłoczne nadesłanie do Krakowa znaczniejszych transportów węgla. W telefonicznej odpowiedzi zarząd gwarectwa zaznaczył, że z początkiem najbliższego tygodnia wysyła do Krakowa około 70 wagonów węgla. — Z transportu tego gmina przeznaczy do użytku zakładów państwowych 40 wagonów, resztę rozsprzeda potrzebującej ludności po cenie około 1350 Mkp. za 1 ctm. Sprzedaż rozpocznie się bezpośrednio po nadejściu węgla, to jest około środy przyszłego tygodnia.

TRZYDZIEŚCI WAGONÓW CUKRU DLA KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, gmina miasta Krakowa zawarła z kilku firmami poznańskiemi kontrakt o dostawę cukru dla Krakowa. Na podstawie tego kontraktu otrzyma gmina w przyszłym tygodniu 30 wagonów cukru białego, którym zostaną obdzielone wszystkie konsumy, związki urzędnicze, robotnicze i t. d. Cena cukru wyniesie około 580 Mkp. za 1 kilogram, a więc o 100 Mkp. mniej od cen obecnych.

ZWYŻKA CEN MIĘSA. Ze względu na podrożenie cen bydła o 35 procent, magistrat ustala następujące ceny mięsa, obowiązujące od dnia 8 lutego b. r.:

Za 1 kilogram mięsa wołowego z dokładką 20% 310 Mkp., bez dokładki 370 Mkp.; polędwicy 380 Mkp.; cielęciny z dokładką 20% 270 Mkp. Ceny mięsa wieprzowego, tłuszczów i wyrobów masarskich pozostają niezmienione.

Celem zawizowania cenników, magistrat wzywa rzeźników, aby przedłożyli komisarjatowi targowemu cenniki w nieprzekraczalnym terminie dni trzech, a to pod rygorem przewidzianych kar.

Zarazem magistrat zawiadamia, że w związku z podwyżką cen mięsa, zostaną podwyższone ceny potraw mięsnych w restauracjach o kilkanaście marek na porcji.

SPRAWY FINANSÓW MIEJSKICH. W dniu 12 bm. odbędzie się w Krakowie w sali obrad Rady miejskiej nadzwyczajne zebranie delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego dla omówienia sprawy finansów miejskich. Na porządku dziennym znajdują się: 1) Zagadnienia finansowe miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle obecnego ich położenia gospodarczego. 2) Rozbudowa finansów miejskich z dnia 17 grudnia 1921 roku. 3) Podatki pośrednie, ich system oraz znaczenie dla gospodarki finansowej gmin miejskich. Początek obrad punktualnie o godzinie 10 przed południem.

SPROSTOWANIE. Onegdaj zamieściliśmy wiadomość, że w skład członków komisji podatku dochodowego, wybranej na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej, wszedł między innymi również radca miejski dr Ludwik Merz. Wiadomość ta okazała się nieścisłą, gdyż dr Merz przed posiedzeniem Rady miejskiej kandydatury do powyższej komisji nie zgłaszał i wyboru nie przyjął.

TERMINY SKŁADANIA ZEZNAŃ PODATKOWYCH. Krakowska Izba skarbowa podaje do wiadomości, że terminy do składania zeznań do podatku dochodowego r. 1922 upływają:

1) dla osób fizycznych i spadków wakujących (nieobjętych) z dniem 1 marca b. r.;

2) dla osób prawnych zaś z dniem 1 lipca b. r.

Zaznacza się, że osoby prawne podlegają podatkowi dochodowemu od 1 stycznia 1922 roku. Na uzasadnioną prośbę osób fizycznych przewodniczący komisji uprawnieni są do zezwolenia na odroczenie terminu nie później, jak do 1 lipca roku podatkowego. W zastępstwie osób fizycznych, które co do swojego majątku pozostają pod władzą rodzicielską, pod opieką lub kuratelą, oraz w zastępstwie osób prawnych składają zeznania osoby, powołane do ich zastępowania.

Kto w powyższym terminie nie złoży zeznania na przepisanym formularzu u właściwej władzy skarbowej lub złoży je po upływie tegoż terminu, wówczas ulegnie grzywnie do 2000 Mkp., a wymiar podatku będzie uskuteczniony zaocznie na podstawie materjałów, jakiemi władze podatkowe rozporządzają.

OTWARCIE NOWEJ FIRMY. Wczoraj odbyło się poświęcenie nowego handlu towarów żelazno-galanteryjnych i urządzeń kuchennych przy ul. Zwierzynieckiej 15. Właścicielem handlu jest p. Antoni Stecjak, były długoletni kierownik znanej firmy W. Halskiego. Nowej placówce handlowej życzymy powodzenia.

»URODA ŻYCIA«, dramat z czasów niewoli rosyjskiej, według głośnej powieści Stefana Żeromskiego, wyświetla obecnie kinoteatr »Wanda« z olbrzymiem powodzeniem, usprawiedliwianem zupełnie świetną reżyserją i znakomitą inscenizacją, jak i mistrzowską grą znanych artystów p. Marji Brydzińskiej i Józefa Węgrzyna. Na pochwałę dyrekcji »Wandy« podnieść należy, że Kino »Wanda« nie kultywuje w programach ani niezdrowej sensacji, ani pornografji, lecz stara się usilnie o prawdziwie artystyczne, wartościowe obrazy.

UJĘCIE DALSZYCH CZŁONKÓW SZAJKI ROZSTRZELANEGO JAROSZA. Jak już wczoraj donosiliśmy, w związku ze sprawą rozstrzelanego onegdaj Tymoteusza Jarosza za napady rabunkowe w zachodnich powiatach Małopolski, aresztowano resztę szajki, do której Jarosz należał. — Prócz aresztowanych w Katowicach bandytów: Kozy, Cikisza i tajemniczego »Antka«, którym, jak się okazało, jest niejaki Batys, w ręce policji wpadli nadto w Mysłowicach Klemens Paula z Górnego Śląska, Ignacy i Teofil Hoczyńscy, oraz Franciszek Bajer. Ostatni trzej pochodzą z powiatu wadowickiego. Wszyscy wymienieni zostaną niebawem odstawieni do Krakowa, gdzie staną przed sądem doraźnym. Jak się dowiadujemy, szajka ta, według pewnych poszlak, dopuściła się także napadu na kantor »Hermes« przy ul. Dietla i w tym kierunku władze sądowe prowadzą śledztwo.

FAŁSZYWY HRABIA. W ostatnich dniach przytrzymały władze bezpieczeństwa w Zakopanem niejakiego Tadeusza Malickiego, który jak się okazało, nazywa się Terlecki. Osobnik ten bawił się szeroko w Zakopanem, trwonił znaczne kwoty pieniężne i przedstawiał się za hrabiego. Z Zakopanego urządzał rzekomy hrabia częste wycieczki do Lwowa i Krakowa, gdzie nawiązał stosunki z licznemi znanemi domami arystokratycznemi, a dla swych zalet towarzyskich był wszędzie mile widziany. Życie prowadzone na szeroką skalę przez tego młodzieńca zwróciło nań uwagę policji w Zakopanem, która zajęła się bliżej osobą »hrabiego«. Wkrótce wyszło na jaw, że Terlecki ma na sumieniu szereg oszustw, dokonanych we Lwowie, Krakowie i miastach prowincjonalnych Małopolski. Z powodu tych faktów »hrabia« został aresztowany. W dalszem śledztwie okazało się, że Terlecki służył jako porucznik w 8 pułku piechoty, stacjonowanym w Grudziądzu i jest poszukiwany przez sąd wojskowy za dezercję. Policja w Zakopanem odstawiła rzekomego hrabiego do Grudziądza, skąd jednak udało mu się zbiec.

NAPAD RABUNKOWY. Wczoraj obiegały po mieście niepokojące wieści o dokonanym napadzie rabunkowym u wylotu Błoń, przy torze ślizgawkowym w tak zwanych »Oleandrach«. Według tych pogłosek niewyśledzona szajka bandytów rzuciła się wieczorem w poniedziałek na powracającą z miasta właścicielkę kiosku przy moście dębnickim. Bandyci obezwładnili swoją ofiarę, a zaknebIowawszy jej usta, zrabowali 40.000 mk. Bandyci czując się bezpiecznymi pod osłoną nocy, zbiegli, unosząc zrabowane pieniądze. Na krzyk obrabowanej nikt nie nadbiegł z pomocą. Po chwili dopiero zebrała się gromadka ludzi, która jednak stanęła bezradnie wobec zatartych śladów po bandytach.

ŚWIĘTOKRADCA. Policja aresztowała Tadeusza Jaworskiego, lat 17, praktykanta litograficznego, który wczoraj przed południem przybył do sklepu Rumpa przy ul. Sławkowskiej 6 i zaoferował na sprzedaż pozłacany krzyż, żądając zań 10.000 mk. Kupcowi Jaworski wydał się podejrzany i dlatego spowodował jego przytrzymanie. Młodzieniec doprowadzony na inspekcję policyjną, utrzymywał z początku, że krzyż skradł swym rodzicom, jednak w dalszym śledztwie przyznał się, iż krzyż ten ukradł z kościoła OO. Karmelitów na Piasku. Krzyż przedstawiający wartość kilkudziesięciu tysięcy marek, zwrócono kościołowi, a Jaworskiego osadzono w aresztach policyjnych.

KRADZIEŻ Z WYSTAWY SKLEPOWEJ. Kupiec Lazar Margulies, zamieszkały przy ul. Grodzkiej 27, doniósł do policji, że w nocy z 6 na 7 bm. skradziono mu z zamkniętej wystawy sklepowej 12 swetrów i wełnianą bluzę damską, łącznej wartości 60.000 mk. Dochodzenia w toku.

OKRADANIE WIEŚNIAKÓW NA PL. SZCZEPAŃSKIM. Podczas wczorajszego targu ujęto na placu Szczepańskim Karola Muelberga, lat 19 i Józefa Ideca, lat 17, którzy uwijając się po placu dopuszczali się systematycznych kradzieży z wozów wieśniaków.

Z kraju i ze świata

ZE ZJAZDU DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH. Z Warszawy donoszą: W drugim dniu zjazdu przewodniczył na posiedzeniu przedpołudniowem dyr. Mazanowski z Krakowa, po południu zaś dyr. Zydler z Warszawy.

Przed południem wygłoszono dwa referaty: dyr. Pachucka z Suwałk mówiła „o środkach naukowych i wychowawczych gimnazjów na prowincji", a dyr. Jastrzębska z Warszawy referowała „niedomagania dzisiejszej szkoły średniej pod względem pedagogicznym". Oba referaty wywołały bardzo ożywioną dyskusję, w ciągu której zgłoszono cały szereg wniosków. Wnioski te przekazano zarządowi do załatwienia.

Posiedzenie popołudniowe wypełniły sprawy administracyjne, warunki pracy dyrektorów, uposażenie materjalne itp. Postulaty swe w tej materji ujął zjazd w szereg uchwał, które mają być przedstawione ministerstwu oświecenia publicznego i innym władzom naczelnym państwa.

Przed zakończeniem obrad przemówił dyr. Nittman ze Lwowa, zapraszając w serdecznych słowach na zjazd następny [illegible].

ANALFABETYZM [illegible]AWIE. Według „Miesięcznika statystycznego magistratu m. st. Warszawy" (luty 1921) w roku szkolnym 1920-21 z pośród dzieci warszawskich w wieku od lat 7 do 14 przeszło 50 procent nie uczyło się w żadnej szkole, czyli przynajmniej 50 procent nie uczyło się wcale. Projektowany przymus szkolny na terenie wprowadzony zostanie (o ile nie stanie na przeszkodzie brak lokali szkolnych) dopiero w roku szkolnym 1922-23 i to tylko w stosunku do tych dzieci, które się już do szkoły zapisały oraz odnośnie do siedmiolatków i w najlepszym razie ośmiolatków.

O ULGI DLA KUPIECTWA MIASTA RÓWNA. Jak się dowiaduje „Gazeta Poranna", do Warszawy przybyła delegacja związku kupców i przemysłowców powiatu rówieńskiego w celu wystarania się od ministerstwa skarbu o ulgi dla kupiectwa miasta Równa, które zostało zniszczone podczas wojny.

WARSZAWA STOLICĄ METROPOLITY PRAWOSŁAWNEGO. Patrjarcha moskiewski, Tichon, zgodził się, aby prawosławną stolicę arcybiskupią w Warszawie zajmował były arcybiskup miński, Jerzy, i przyznał mu tytuł metropolity. Rząd polski zatwierdził to orzeczenie.

W tych dniach ukaże się w »Monitorze« rozporządzenie ministra oświaty o stosunku cerkwi prawosławnej do państwa. Rozporządzenie jest liberalne i spotkało się z uznaniem metropolity prawosławnego warszawskiego.

SUBWENCJA DLA MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO. Prezydent ministrów przeznaczył dla muzeum wielkopolskiego subwencję w wysokości 4 miljonów marek na zakupno dzieł sztuki polskiej celem spolszczenia zbiorów polskich, które dotychczas nosiły charakter wybitnie niemiecki. Zakup dzieł ma być załatwiony przez specjalną komisję z udziałem ministerstwa kultury i sztuki.

SUBWENCJA DLA TEATRU W BYDGOSZCZY. Po bytności w Bydgoszczy przyznał prezydent ministrów z funduszu, pozostającego do jego dyspozycji 2 miljony marek tytułem subwencji dla teatru miejskiego w Bydgoszczy, będącego pod dyrekcją p. Siemaszkowej. O pomoc tę zwróciła się p. Siemaszkowa do prezydenta, wykazując krytyczne położenie materjalne teatru, który w listopadzie 1921 roku pracował z deficytem 2 miljonów marek.

WYBÓR STARSZEGO BURMISTRZA KATOWIC. Z Katowic donoszą 7 bm.: Rada miejska wybrała wczoraj starszym burmistrzem dra Alfonsa Gornika (Polak). Na 39 oddanych głosów otrzymał on 23. Dotychczasowy drugi burmistrz miasta dr Leu (Niemiec) otrzymał 14 głosów, pozostałe kartki były białe, względnie opiewały na inne nazwiska.

JENERAŁ ŻELIGOWSKI W ŁODZI. Do Łodzi przybył jenerał Żeligowski. Miasto podejmuje go uroczystem przyjęciem.

ZJAZD DROBNYCH DZIERŻAWCÓW. Z Łodzi donoszą 8 b. m.: Odbył się tu zjazd drobnych dzierżawców, na którym omawiano sprawy, związane z obecnem ich położeniem. Powzięto rezolucję, domagającą się od rządu i Sejmu ostatecznego rozwiązania spraw drobnych dzierżawców.

ODZNACZENI LEGJĄ HONOROWĄ. Z Lublina donoszą: Na placu przed kościołem garnizonowym w Lublinie w obecności dowódcy okręgu korpusowego, misji francuskiej i korpusu oficerskiego, przed frontem kompanji honorowej udekorowani byli krzyżem francuskiej Legji honorowej za czyny waleczne oficerowie polscy, podpułkownik Szylling i kapitan Runiecki. Narodowy hymn francuski oraz hymn polski odegrała orkiestra garnizonowa.

ZMNIEJSZENIE FREKWENCJI W TRAMWAJACH LWOWSKICH z powodu znacznie podwyższonych cen na bilety jazdy, stwierdzono na ostatniem posiedzeniu kolei elektrycznej. W grudniu z. r. korzystało z tramwaju o 380 tysięcy osób mniej, niż w poprzednim miesiącu.

WIELKIE MALWERSACJE ze skórą ze współdzielni wojskowej przy ul. Kurkowej we Lwowie wykryła policja tamtejsza. Władze wojskowe zarządziły aresztowanie oficerów, którzy skórę ze współdzielni wojskowej puszczali w »wolny« oczywiście paskarski handel. Aresztowano także kilkunastu nabywców skóry.

MALWERSACJE PASZPORTOWE W PRZEWORSKU. Jak lwowska »Gaz. Por.« donosi, aresztowany został oficjał starostwa w Przeworsku, Józef Węgrzyn za wystawianie podrobionych paszportów. Aresztowanych zostało także kilku pośredników. Proceder ten przynosił spółce sowite zyski.

PODJĘCIE RUCHU KOLEJOWEGO PRZEZ ŁUPKÓW. Dnia 15 bm. podjęty zostanie normalny ruch kolejowy towarowy z Czechosłowacją przez Łupków i Ławoczne. W sprawie podjęcia także ruchu osobowego i bagażowego odbędzie się dnia 10 bm. konferencja w lwowskiej dyrekcji kolei z delegatami czechosłowackich kolei.

PRASA FRANCUSKA WOBEC WYBORU CURIE-SKŁODOWSKIEJ. Wszystkie dzienniki paryskie jednomyślnie winszują pani Curie-Skłodowskiej wyboru na członka Akademji medycznej, podkreślając przytem doniosłość tego faktu, nie mającego w przeszłości żadnego precedensu. Gaulois nazywa dzień ten historycznym w dziejach wiedzy.

GRYPA W WIEDNIU panuje od dłuższego czasu. W ciągu tygodnia od 29 stycznia do 4 bm. zaszły liczne wypadki zachorowania na grypę. Wprawdzie lekarze praktykujący uczynili tylko 1189 doniesień wobec 2.758 poprzedniego tygodnia, a z miejskich zakładów dla sierót doniesiono o zmniejszaniu się epidemji, ale z drugiej strony lekarze okręgowi polecili z powodu epidemji zamknąć 238 klas szkolnych wobec 16 poprzedniego tygodnia. Choroba w przeważnej części ma przebieg łagodny.

ZMARLI.

— Józef Donhaiser, inspektor rolnictwa małopolskiego Tow. Roln., umarł w Krakowie w 50 roku życia.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1806 Związek techników wiertniczych w Krośnie; 1807 Gmina miasta Nowy Sącz; 1808 Związek studentów architektury politechniki lwowskiej; 1809 Andrzej Nowakowski w Kalwarji i 1810 Klub prawników w Krakowie, wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Pozatem P. Kopczyński z Olkusza złożył 600 mk. na cele odbudowy zamku.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj »Horsztyński«. Jutrzejsze przedstawienie »Horsztyńskiego« zakupiła w całości »N. U. Z. A.«. W sobotę premiera »Pana obrońcy« Molnara, w której wystąpią pp. Ordyńska, Hańska, Marja Niedzielewska, Brandt, Działosz, Dobiesław, Kaden i i. W niedzielę po południu po cenach zniżonych »Dzieje salonu«.

Dyrekcja teatru ponawia publiczności swą prośbę o punktualne przychodzenie, gdyż spóźniający się przeszkadzają na widowni i absolutnie wpuszczani nie będą.

OPERA I OPERETKA. W dzisiejszej »Madame Butterfly« wystąpi znów gościnnie p. Mokrzycka. Będzie to ostatni występ p. Mokrzyckiej w parji Butterfly, więc też ostatnia sposobność podziwiania znakomitego warszawskiego gościa. Resztę obsady głównych partyj tworzą pp. Zbigniewiczówna, Stępniowski, Isakowicz, Karasiński, Mazanek i inni. Nowa operetka Schwartza »Królowa cyrku« graną będzie po raz pierwszy w Krakowie w sobotę 11 bm.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Ulubieniec kobiet« grany będzie do końca tego tygodnia. W sobotę po poł. po cenach 70% zniżonych »Upiory« z p. Kosińskim. Początek o godz. 3½.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Krowoderskie zuchy« wypełnią repertuar całego bieżącego tygodnia.

DZISIEJSZY KONCERT ALFREDA HOEHNA, genjalnego pianisty, jednego z najznakomitszych odtwórców Beethovena, rozpocznie się punktualnie o godzinie 8 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru. Nieliczne pozostałe bilety są dziś jeszcze do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego i o godz. 7 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

NINA DOLIŃSKA, mimiczno-plastyczna interpretatorka muzyki klasycznej, która przed kilku dniami na występach swych w Wiedniu odniosła wyjątkowy sukces artystyczny, da jeden »Wieczór poematów tanecznych« w wielkiej sali Starego Teatru w poniedziałek 13 bm. o godzinie 8 wieczorem. Sprzedaż biletów w księgarni Krzyżanowskiego na ten interesujący wieczór odbywa się w szybkiem tempie.

BALE I ZABAWY.

MASKARADA ARTYSTÓW TEATRU »BAGATELA« w sobotę 11 bm. rozpocznie program »Tańca i pieśni« w wykonaniu ulubieńców publiczności pp. N. Nadieżdiny, Koszutskiej, Ordonównej, Cortillego, Koszutskiego, Kaczorowskiego i Minowicza. Początek programu z uderzeniem godz. 11. Sala artystycznie dekorowana, ciekła świetlne, dwie orkiestry. Komitet dokłada wszelkich starań, by zabawa pod każdym względem wypadła okazale. Zaproszenia wydaje Komitet w kancelarji teatru.

BAL ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO, który odbędzie się w salach Starego Teatru w sobotę 18 bm., obudził wielkie zainteresowanie w całem mieście, a także i w okolicy. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek, jak: plebiscyt gości na królową piękności, mazur — rzadki gość na obecnych balach, prowadzony przez Czesława Kadena i najdoskonalszych wodzirejów, nagroda za najbardziej pomysłową intrygę oraz niebywałe atrakcje w bufecie. Zaproszenia wydaje się na podstawie legitymacji; bilety w Komitecie w gmachu teatru.

VI CZARNA KAWA Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się w najbliższą niedzielę. Atrakcją tej »Czarnej Kawy« będzie występ znanego telepaty Stanisława L., którego popisy w dziedzinie hypnotyzmu i spirytyzmu, zyskały wielki rozgłos. Wystąpią także panie Szupp-Skrzyszowska i Ordyńska, oraz baryton p. Orvicello i odśpiewają szereg pieśni.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 9 bm.: »Horsztyński«.
Piątek, 10 bm.: »Horsztyński«.
Sobota, 11 bm.: »Pan obrońca«.
Niedziela, 12 bm. po poł.: »Dzieje salonu«, wieczorem »Pan obrońca«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 9 bm.: »Madame Butterfly«.

TEATR »BAGATELA«:

Czwartek 9 bm.: »Ulubieniec kobiet«.
Piątek, 10 bm.: »Ulubieniec kobiet«.
Sobota, 11 bm. po poł.: »Upiory«, wieczorem »Ulubieniec kobiet«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Czwartek, 9 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Piątek, 10 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Sobota, 11 bm.: »Krowoderskie zuchy«.

Miejski teatr: Opera i operetka

Występ gościnny p. Mokrzyckiej w »Madame Butterfly«.

Przypomniała się więc Krakowowi po dłuższej przerwie artystka, której tyle pięknych wieczorów lat ubiegłych zawdzięczał. Jej »Madame Butterfly«, to kreacja wspaniała, począwszy od śpiewu, przeniknięta niecodziennem pięknem, a skończywszy na drobnem geście, kryjącem często tęskny gest tragiczny. Powiedziałbym nawet, że właśnie te szczegóły, najczęściej przez ogół wykonawców zaniedbywane, w interpretacji p. Mokrzyckiej najdobitniej świadczą o wysokim poziomie, który osiągnęła sztuka tej wyjątkowej artystki.

Jakże po mistrzowsku moduluje ona ton, wibrujący niczem w przyciszonej kantylenie, niby echo jakiejś dalekiej, niezemskiej muzyki, tej-zaś łatwości i naturalności przechodzenia z pogodnej frazy lirycznej w odmęt strof o najsilniejszem napięciu dramatycznem, nie spotyka się często u najwybitniejszych nawet przedstawicielek sztuki operowej za granicą. Jeśli dodamy niezwykły urok, którym tchnie cała kreacja artystki, zrozumiemy głębokie wrażenie, jakie wywiera na widowni, przyjmującej ją jak dar nieocenionego gościa, którego pobyt oby był u nas najdłuższy i najczęstszy!

W roli Pinkertona, fałsz Pinkertona, wystąpił na zmianę p. Stępniowski, pokonując zwycięsko trudności swej partji, mocno nużącej w wysokich tonach.

Jul. Św.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— GENEZA WOJNY ŚWIATOWEJ. Sześć odczytów wygłoszonych w Paryżu w r. 1921 przez Raymonda Poincarégo, b. prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej. Tłomaczone z oryginału przez grono członków S. P. F. K. ze wstępem sekretarza Tadeusza Stryjeńskiego, z przedmową prezesa Kazimierza Morawskiego i portretem autora. Kraków. Nakładem Stowarzyszenia przyjaciół Francji w Krakowie. Skład gł. u Gebethnera i Wolffa. — Str. 151.

W miarę pogłębiania się perspektywy historycznej, wypadki wielkiej wojny, jej geneza i ludzie, którzy nadawali bieg wypadkom, obudzają coraz większy interes polityków i historyków. Sześć odczytów b. prezydenta Francji a obecnie prezydenta [illegible], rzucają jasne światło na genezę wojny, przebieg zdarzeń, które ją poprzedziły i wreszcie sam wybuch europejskiego kataklizmu. Są to wszystkie dane zebrane i zestawione troskliwie w umiejętnem oświetleniu, a tem samem mają wartość i znaczenie pierwszorzędnego źródła historycznego, jako świadectwo człowieka, który był »pars magna« tych wypadków.

(mj) RUCH PEDAGOGICZNY w numerze za listopad-grudzień 1921 r. przynosi: Nauka rzeczy ojczystych (Rowid); Rozwój fizyczny dziecka w okresie szkolnym (F. Jaros); Nauka czytania (H. Sierakowska); Obecny stan szkolnictwa w Bułgarji; Z obcych czasopism; Recenzję i Kronikę. Wydawnictwo stoi na wysokim poziomie, a szczególną jego zasługę stanowi ścisły stosunek z najnowszemi teorjami i doświadczeniami pedagogicznemi na Zachodzie. Redakcja pisma mieści się w Krakowie (ul. Lelewela 1).

(mj) MIESIĘCZNIK PEDAGOGICZNY, organ nauczycielstwa śląskiego, wychodzący w Cieszynie, w numerze za styczeń 1922 r. przynosi: Nauka języka polskiego jako czynnik pierwszorzędny w wychowaniu narodowem (L. Jasek); Tarcie, lekcja praktyczna z fizyki (T. Skrzypek); Psychologja myślenia (H. Życzyński); Nowa organizacja seminarjów nauczycielskich w Polsce (J. Cienciała); Rysunek, jego cel i znaczenie (B. Małkowski); Recenzje i Sprawozdania. Wydawnictwo przynosi zaszczyt nauczycielstwu śląskiemu. Zasługuje też na uznanie tendencja pisma, którą redakcja określa, jak następuje: Szkoła polska na Śląsku Cieszyńskim ma własną tradycję i doświadczenie, a dążenia na tych podstawach oparte, mogą korzystnie współdziałać z ogólno-polskim ruchem, zmierzającym do zbudowania wzorowej szkoły powszechnej.

(mj) BRAZIL-POLONIA, miesięcznik, wydawany w Rio de Janeiro dla Polaków w języku portugalskim, przynosi w numerze za grudzień 1921 r. między innemi artykuły o Górnym Śląsku, o Andrzeju Niemojewskim, o stosunkach polsko-czeskich, o stosunkach polsko-brazylijskich, o targach wschodnich we Lwowie, o Wieliczce. Numer ozdobiony licznemi ilustracjami z historji polskiej i z życia bieżącego. Jako dyrektor pisma podpisany p. Leoncio Correia, redakcja mieści się w Rio de Janeiro, rua do Quvidor. Całość robi bardzo sympatyczne wrażenie. Miesięcznika tego wyszło do tej pory pięć numerów.

— KRZYMUSKI EDMUND: Wykład procesu karnego (Kraków 1922, nakład Krak. Spółki Wydawniczej).

Z sali sądowej

(O KNOWANIA KOMUNISTYCZNE).

Kraków, 9 lutego.

W drugim dniu rozprawy przeciwko 8 górnikom z Jaworzna, obwinionym o knowania komunistyczne, przewodniczący przesłuchał resztę oskarżonych, którzy wszyscy wyparli się zarzuconej przez akt oskarżenia winy. Następnie przewodniczący przystąpił do przesłuchania świadka Papugi, sekretarza zawodowego Związku górników, który, zawezwany przez trybunał do złożenia przysięgi, odmówił żądaniu przewodniczącego, twierdząc, że nie należy do żadnego oficjalnego kościoła, a wyznaje jedynie wiarę w słońce. Papuga wogóle nie chciał składać zeznań. W dniu trzecim zaś zawezwani jako świadkowie, policjanci, zeznali, że na podstawie poufnych wiadomości dowiedzieli się, iż na tle osobistych stosunków nastał rozłam w P. P. S., na prawicę i lewicę, i że lewica skłaniała się ku bolszewizmowi; odbywały się także zebrania poufne w Domu robotniczym, co jednak było treścią tych obrad, nie zdołano wyśledzić. Świadkowie dalsi przeczą swoim pierwotnym zeznaniom, złożonym w śledztwie policyjnem.

Po półgodzinnej przerwie przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe i przystąpił do odczytania aktów. Wyrok zapadnie dzisiaj.

Punkt ciężkości obrad sejmu wileńskiego

Wilno, 8 lutego (PAT). Punkt ciężkości obecnych spraw Sejmu wileńskiego znajduje się w komisji politycznej, której zadanie polega na uzgodnieniu wszystkich wniosków orzeczeniowych poszczególnych klubów, oraz na wypracowaniu jednej formuły, któraby uwzględniała postulaty większości stronnictw.

PROJEKT REGULAMINU.

Wilno, 8 lutego (AW). Komisja regulaminowa przyjęła w drugiem czytaniu projekt regulaminu. Na posiedzeniu plenarnem będą zgłaszane poprawki.

Rokowania polsko-gdańskie

Gdańsk, 8 lutego (AW). »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą, że w najbliższym czasie rozpoczną się w Warszawie rokowania polsko-gdańskie. Postulaty rządu polskiego ujęte być mają w 13 punktów, postulaty zaś rządu gdańskiego w 14 punktach. W ciągu dotychczasowej wymiany pism przedrokowaniowych, wyłoniło się 13 nowych punktów, tak, że obecnie na porządku dziennym znajdzie się do rozstrzygnięcia 40 spraw. Miasto Gdańsk ma się domagać między innemi uregulowania zaopatrywania Wolnego Miasta w węgiel górnośląski i naftę polską.

Zamach Niemców na Nacz. Radę Ludową

Katowice, 8 lutego (AW). Do sekretarjatu Wydziału poczt i telegrafów Naczelnej Rady Ludowej nadeszło z Huty »Laury« pudełko drewniane z zawiadomieniem, że znajdują się w niem tajne akta niemieckie. Ze względu na znaczny ciężar paczka wydała się podejrzana, dlatego przystąpiono z wielką ostrożnością do jej odpakowania. Ostrożność okazała się uzasadniona, w paczce bowiem znaleziono grubą rurę napełnioną dynamitem, a zaopatrzoną w przyrząd maszynowy, który miał wybuchnąć w chwili nieostrożnego otwierania pudła. Dzięki ostrożności maszyna piekielna nie wybuchła. Wdrożono natychmiast śledztwo. Istnieje podejrzenie, że zamachu dokonało »Mordskommando«.

Sekretarjat Naczelnej Rady Ludowej powiadomił o wypadku wszystkie urzędy polskie na Górnym Śląsku, celem przestrzeżenia ich przed dalszemi zamachami ze strony Niemców.

NOTA POINCAREGO.

Londyn, 8 lutego (PAT). »Times« donosi z kół dobrze poinformowanych, że nota Poincarego do rządu angielskiego i włoskiego w sprawie konferencji genueńskiej proponuje spotkanie się zastępców rządu angielskiego, włoskiego i francuskiego przed zebraniem się konferencji w Genui.

Paryż, 8 lutego (PAT). Havas »Petit Parisien« dowiaduje się z Londynu, że nota francuska w sprawie konferencji genueńskiej zwraca uwagę na to, że postanowienia powziętej w Cannes uchwały, wzbraniającej państwom wzajemnego mieszania się do spraw wewnętrznych, nie mogą w żadnym razie przeszkadzać sprzymierzonym w interwencji w razie restauracji monarchistycznej i militarnej w Niemczech lub na Węgrzech. Nota uważa za konieczne odroczenie genueńskiej konferencji na trzy miesiące dla umożliwienia starannego jej przygotowania.

USTAWA O POBORZE ŻOŁNIERZY WE FRANCJI

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Komisja finansowa i wojskowa Izby wysłuchała przemówienia Poincarego w sprawie projektu ustawy o poborze żołnierzy.

Wypadki — mówił Poincare — zmuszają Francję do tego aby była mocarstwem militarnem a nie militarystycznem. Nie chce za żadną cenę, aby Francja mogła być posądzaną przez sąsiadów o imperjalizm. Omawiając następnie sprawę ewentualnych sankcyj, które Francja byłaby zmuszoną zastosować wobec Niemiec, Poincare oświadczył: »Nie mam zamiaru, ani nie pragnę stosować sankcyj. Nie należy jednak zapominać, że niektóre artykuły traktatu wersalskiego przyznają Francji prawo zastosowania sankcyj dla zapewnienia poszanowania swoich interesów.

Po wysłuchaniu stanowiska rządowego komisja finansowa uchwaliła wniosek, wypowiadający się za podjęciem dyskusji nad projektem.

Różne wiadomości polityczne

KONSUL DUŃSKI W GDAŃSKU. Z Warszawy donoszą. Naczelnik państwa w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska udzielił exequatur p. Haraldowi Kochowi, konsulowi jeneralnemu królestwa duńskiego w wolnem mieście Gdańsku.

ZAMYSŁY KOMUNISTÓW W NIEMCZECH. »Magdeburger Ztg.« donosi z Halle, że aresztowano tam bandę rabusiów, u których przywódcy, niejakiego Plottnera znaleziono dokładny plan nowego zamachu w środkowych Niemczech oraz różne inne materjały, świadczące o nowych zamysłach komunistów.

Polska wobec odbudowy Rosji

(Wykład ministra pełnomocnego J. Targowskiego w Towarzystwie ekonomicznem).

Kraków, 9 lutego.

(AW). W dniu wczorajszym odbyło się doroczne zgromadzenie sprawozdawcze krakowskiego Towarzystwa ekonomicznego w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczył J. Goetz-Okocimski. Po powitaniu ministra pełnomocnego, J. Targowskiego, który przybył na zebranie celem wygłoszenia referatu w sprawie stanowiska Polski wobec sprawy odbudowy Rosji na konferencji genueńskiej i odczytaniu sprawozdania, dokonano wyboru wydziału Towarzystwa na rok bieżący. W skład wydziału weszli między innymi: jako prezes J. Goetz-Okocimski, jako wiceprezesi: prezydent Federowicz i rektor dr Estreicher, a jako członkowie m. in. dr Artur Benis, prof. W. L. Jaworski, prezydent Epstein, prof. Krzyżanowski.

Po dokonaniu wyborów minister pełnomocny, J. Targowski, rozpoczął wykład.

Prelegent scharakteryzował obecny stan gospodarczy Rosji i stosunek państw zachodu do niej. Podniósł ogromną chłonność rynku rosyjskiego i nadmiar gotowego towaru na rynkach zachodnich. Głód w Rosji będzie zjawiskiem stałem przynajmniej przez szereg lat, stąd też import artykułów żywności będzie stanowił poważną cyfrę ogólnego importu towarów. Surowców włóknistych ma Rosja dosyć dla swego przemysłu włóknistego w obecnym jego stanie. Surowców tłuszczowych nawet znaczny nadmiar. Opału brak niemal zupełnie. Referent charakteryzuje stanowisko poszczególnych państw Zachodu do Rosji na tle jej potrzeb gospodarczych. Anglja zainteresowaną jest w dostawie towarów konsumcyjnych, Francja w odnowieniu ognisk przemysłowych jej kapitałem przed wojną prowadzonych i rewindykacją tegoż kapitału. Niemcy w możności ogólnej ekspanzji. Stany Zjednoczone wreszcie w możności eksploatacji Rosji i sprawami Dalekiego Wschodu. Nie należy dutaj dążyć do tworzenia odrębnych sfer wpływów, lecz raczej do skoncentrowania wszystkich wysiłków. Takie też rozwiązanie sprawy leży w interesie Polski. — Referent omawia plan stworzenia światowego syndykatu odbudowy Rosji o kapitale 20 miljonów funtów szterlingów, przyczem stwierdza, że Rosję odbuduje kapitał prywatny, a nie wspomniany syndykat światowy.

Co do naszych postulatów wobec konferencji, która się zajmie odbudową Rosji, to musimy dążyć do doprowadzenia do jednolitego działania wszystkich państw, zainteresowanych odbudową, do uznania wszystkich traktatów pokojowych i ich skutków i ścisłego ustalenia zobowiązań Polski i Francji wobec odbudowy. Udział państw w odbudowie powinien się oprzeć na przedwojennym stanie posiadania i to nietylko samych państw, lecz na indywidualnym stanie posiadania, przyczem przedewszystkiem powinny być zagwarantowane prawa dawnych właścicieli do ich przedsiębiorstw w Rosji. Udział w zyskach, płynących z odbudowy Rosji, powinien uwzględniać stopień zniszczenia wojennego, któremu dane państwo podległo. Ze względu na konieczność przygotowania projektów, gotowych umów i traktatów z zainteresowanemi czynnikami i przeprowadzenia tych umów pewne opóźnienie konferencji byłoby momentem dodatnim dla Polski.

W dyskusji nad referatem otworzonej, podniósł prof. W. L. Jaworski konieczność ścisłego ustalenia obowiązków naszych sojuszniczych wobec Francji. Podniósł dalej konieczność uznania traktatu ryskiego.

Prof. Lulek zapytał, czem Rosja będzie płacić za odbudowę, przyczem przestrzegał przed zbytnim optymizmem co do zdolności importowej Rosji.

Prof. dr Benis oświadczył się za bezwzględną wiernością Polski wobec Francji w dziele odbudowy Rosji. I on podniósł trudności, na jakie napewne napotka Rosja przy płaceniu za odbudowę. Omówił następnie plan Francji, Anglji i Belgji, do którego ma być zaproszoną i Polska, w sprawie odbudowy Rosji, przy pomocy jej własnych donieckich bogactw naturalnych, które jednakże przeszłyby w eksploatację odnośnego francusko-angielsko-belgijskiego konsorcjum. Konsorcjum to musiałoby uzyskać całkowitą niemal władzę na swym terenie gospodarczym. Konsorcjum temu dostarczyłaby Polska ludzi swych, znawców tamtejszego terenu, stosunków i ludzi.

Minister pełnomocny J. Targowski odpowiedział w kilku zdaniach na podniesione kwestje, przyczem zaznaczył, że wierność Polski wobec Francji jest niewzruszonym dogmatem rządu Rzeczypospolitej i że rokowania przygotowawcze do konferencji poświęconej sprawie odbudowy Rosji pomiędzy Francją a Polską toczą się intensywnie.

Wywody referenta, jak i wywody interpelantów spotkały się z całkowitem uznaniem obecnych.

Dział ekonomiczny

WPROWADZENIE CZEKÓW W POLSCE.

Warszawa, 8 lutego (AW). Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o obrocie czekowym. Projekt ten wprowadza nowy surogat pieniądza t. j. c z e k na wzór Anglji.

* GOŚCIE HOTELOWI NIE PŁACĄ DANINY. Rozporządzenie wykonawcze ministra skarbu z dnia 7 stycznia do ustawy o daninie, wyjaśnia dostatecznie, że mieszkaniec hotelu, czy to stały, czy niestały gość, nie płaci daniny jako lokator czy sublokator.

Właściciel hotelu płaci daninę podwójną, bo jako właściciel przedsiębiorstwa przemysłowego — 100-krotną wysokość opłaty za świadectwo przemysłowe, i jako lokator, o ile wynajmuje lokal od właściciela domu. — wówczas daninę płaci w wysokości dwukrotnej sumy czynszu za rok ubiegły.

W żadnym zaś wypadku gość chwilowy w hotelu nie płaci daniny od zajmowanego numeru, ani też nie płaci jej i taki gość, który stale zajmuje numer.

* GAZY ZIEMNE W MAŁOPOLSCE. Obecna produkcja gazów ziemnych w Polsce wynosi, według obliczeń dra Nowaka, 660 metrów kubicznych na minutę, czyli dziennie 950.000 metr. kub. Ilość ta odpowiada 142 wagonom węgla dziennie. Z ogólnej produkcji przypada na Borysław 580 metrów kub. na minutę, na Krosno 100, na Bitków 30. Badania geologiczne oddziału Państwowego urzędu naftowego, wykazały, że tak we wschodniej jak i zachodniej Galicji, wszędzie w Karpatach i na Podkarpaciu, znajdują się olbrzymie tereny, zawierające gazy ziemne.

* BANK AUSTRO-POLSKI. W uzupełnieniu wiadomości o powstaniu nowego »Banku austro-polskiego« w Wiedniu, donosimy, że podanie o koncesję zostało już złożone w austr. ministerstwie spraw zagranicznych. Wśród osób podpisanych, znajdują się nazwiska dra Leona Bilińskiego, znanego bankiera wiedeńskiego Mehrera i członka poselstwa polskiego, dra Bindera. Kapitał zakładowy banku wynosić ma miljard koron austrjackich. Na prezesa banku upatrzony jest dr Biliński.

* WSZECHŚWIATOWA PRODUKCJA WĘGLA zmniejszyła się w roku 1921 tak, że nie osiągnie nawet cyfry produkcji w roku 1909. Przyczyną tego faktu jest znany strajk górników angielskich, który pociągnął za sobą ubytek 52 miljonów ton. Również produkcja północno-amerykańskich kopalń węgla wykazuje zmniejszenie się. — W roku 1921 wydobyto tylko 366 i pół miljona ton podczas gdy produkcja w roku 1920 wynosiła 436 miljonów. Skutkiem tego zmniejszył się wywóz węgla północno-amerykańskiego w roku bieżącym o 22·7 procent w stosunku do roku poprzedniego. Produkcja węgla w Anglji zmniejszyła się również bardzo znacznie.

* »GAZETA BANKOWA«. Ostatni numer (2), zawiera następującą treść: Dr Z. Słuszkiewicz, Finansowanie eksportu w Ameryce Północnej: J. Münz, Gminny podatek od obrotu instytucyj kredytowych: Dr St. Krzemicki, Kilka uwag o opłacie stemplowej od potwierdzeń odbioru. M. Scheffs, Z okazji 100-lecia Poznańskiego Ziomstwa Kredytowego. E. Dutlinger, Polskie finanse w oświetleniu Niemiec, W. K., Z giełdy zbożowej we Lwowie. Sprawy bieżące. Przeglądy giełdowe. Kronika krajowa i zagraniczna. Kalendarjum.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (8 lutego). Żyto 240—250, pszenica 310—335, jęczmień 250—270, owies 255—265, groch 295—330.

GIEŁDA PRODUKTÓW W CHICAGO. (7 lutego). Pszenica na maj 128'50, na lipiec 111'50, kukurudza na maj 68'12, na lipiec 60'25, owies na maj 93'25, na lipiec 41'62, żyto na maj 93'87, na lipiec 83'50, smalec na styczeń 10'32½, na maj 10'55, słonina cena najniższa 9'25, cena najwyższa 10'25.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIWERPOOLU. (7 lutego). Notowania bawełny: na marzec 928, na maj 928, na lipiec 923, na październik 901.

Notowania początkowe: na marzec 915, na maj 915, na lipiec 910, na październik 880.

Targ lokalny: American Tuly middling: luty 9'24, marzec 9'28, kwiecień 9'28, maj 9'28, czerwiec 9'25, lipiec 9'25, sierpień 9'16, wrzesień 9'08, październik 9'04, listopad 8'90, grudzień 8'92, styczeń 1923 rok 8'84.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W NOWYM YORKU. (7 lutego). Targ miejscowy middling 16'85, luty 16'50, marzec 16'55, kwiecień 16'42, maj 16'30, czerwiec 16'08, lipiec 15'88, sierpień 15'70, wrzesień 15'53, październik 15'35, grudzień 15'28.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W NOWYM ORLEANIE. (7 lutego). Targ miejscowy middling 15'50, marzec 15'42, maj 15'40, lipiec 15'22, październik 14'69, grudzień 14'57.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W dziale akcyj przemysłowych ośm gatunków w minimalnych obrotach po kursie niezmienionym.

Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Również rynek dewizowy nie wykazuje zmian. Ruch przekazowy tylko na Berlin, nieco mocniej i Wiedeń bez zmiany.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 8 lutego 1922

	oflar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	850'—	950'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	650'—
Transakcja		625'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
»Polski Glob«	850'—	900'—
Transakcja		900'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5200'—	5500'—
Transakcja		5400'—
H. Cegielski, fab. maszyn Poznań	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1150'—	1350'—
Transakcja	1150'—	1300'—
»Trzebinia« fabr. maszyn i narz. roln.	1900'—	2100'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	900'—
Transakcja		900'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	4500'—	5000'—
Sierszańskie zakłady górnicze	8000'—	8500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4500'—	5000'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja	2000'—	2075'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Transakcja		1050'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5100'—	5300'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Transakcja	2600'—	2675'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3100'—	3300'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	3050'—	3250'—	3050'—	3250'—
Franki francuskie	265'—	285'—	265'—	285'—
Marki niemieckie	15'25	16'25	15'75	16'75
Transakcja				16'60
Korony austr.	0'40	0'45	0'40	0'45
Transakcja				0'42½
Korony czeskie	59'—	62'—	61'—	63'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (8 lutego). 4½% Tow. ziem. za 100 rubli trans. 296—300, sprzedaż 302, kupno 294, za 100 marek trans. 77'25—72, 5% Warszawy trans. 310, sprzedaż 312, sprzedaż 312, kupno 308.

Akcje warszawskie: Bank kredytowy w Warszawie 2800—2850, Bank zachodu 1600—1650, Bank zjednoczonych ziem polskich 1075—1100, Warszawskie tow. fabryk cukru 20.000. Drzewny przemysł i handel 1650-1675—1625. Warsz. Tow. kopalń węgla i zakład. hutn. 18.200—18.150—18.175. Lilpop-Rau-Loewenstein 3600-3500—3550. Ostrowieckie zakłady 6800—7000, Rudzki i Ska 2450—2550—2500. Starachowice 4750—4900—4850, Zakłady amun. Pocisk 1050. Zakłady żyrardowskie 60.000. Borkowski 1350—1400, Bracia Jabłkowscy 1400, Warszawskie Tow. transp. i żeglugi 1750—1725, Polska nafta 2100—2250—2190.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 3295—3290—3297, sprzedaż 3290, kupno 3260, funty szterlingi gotówka trans. 14.325, sprzedaż 14.325, kupno 14.250. Gdańsk czeki trans. 16'50, sprzedaż 16'50, kupno 16'30. Belgja czeki trans. 257'50, Berlin czeki trans. 16'75—16'50, sprzedaż 16'50, kupno 16'30, Londyn czeki trans. 14.440—14.425—14.375. Nowy York czeki trans. 32'71—32'90. Paryż czeki trans. 287'75—281'25, sprzedaż 281'25, kupno 278, Praga czeki trans. 64—63'50. Wiedeń czeki trans. 41'50—41'75—41'62½, sprzedaż 41'75, kupno 40'75.

GIEŁDA PRASKA. (8 lutego). Berlin 25'90, Warszawa 112'50—112'50, marka niemiecka 29'50, marka polska 112'50—172'50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (8 lutego). Renta majowa 125, austr. renta koronowa 127, renta lutowa 127, węgierska renta koronowa 2300, losy tureckie 37.000, priorytety kolei południowej 19.950, Anglobank 19000, Bankverein 7300, Bodenkredit 10050. Austr. zakład kred. 8.930, Laenderbank 21.000, Merkury 4600, Unionbank 6273, Bank obrotowy 8060, Živnostenska 64900, Kolej północna 224.000, Lwów-Czerniowce 25.700, Koleje austrjackie 48.000, Kolej południowa 17.500, Alpiny 50.400, Berg und Huetten 130.000, Krupp 36.850, Hu a Poldi 60.300, Praskie tow. przem. żel. 154.000, Rima 23.000, Skoda 64.200, Zieleniewski 11200, Apollo 37.400, Fanto 84.000, Gal. Karpaty 114000, Galicja 330.000, Siersza 16.080.

Kursa dewiz: Amsterdam 2999'50, Zagrzeb 2648, Belgrad 10565, Berlin 4077, Bruksela 64480, Budapeszt 1234'50, Chrystjanja 128'975, Kopenhaga 164.975, Londyn 34790, Madryt 122.960, Medjolan 38.140, Nowy York 8018, Paryż 67880, Praga 15.207, Sofja 5320, Sztokholm 206.970, Warszawa 246—248, Zurych 155'475, dolary 79'25, belgijskie 63.980, bułgarskie 5.045, duńskie 168.975, marka niemiecka 4097, angielskie 34390, francuskie 67.280, holenderskie 296.950, jugosłowiańskie niestempl. tysiączki 10490, włoskie 37490, norweskie 125.275, polskie 242—244, rumuńskie 6595, szwedzkie 205.470, szwajcarskie 153.975, hiszpańskie 119.960, czeskie 15.180, węgierskie 1240'50.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (7 lutego). Holandja gotówka 7517'45, czeki 7532'55, Belgja 1628'35, czek. 1631, Norwegja gotówka 3281'75, czeki 3288'30, Danja 4120'75, czeki 4129'16. Szwecja 5209'75, czeki 5220'25, Finlandja gotówka 397'60, czeki 398'40, Włochy 954, czeki 956, Anglja gotówka 875'10, czeki 876'90, Ameryka gotówka 201'79, czeki 202'25. Francja 1699'25, czeki 1702'75. Szwajcarja 3943'55, czeki 3951'25, Hiszpanja gotówka 3106'85, czeki 3113'25. Austrja gotówka 6'78. Czechy gotówka 379'60, czeki 359'40, Budapeszt gotówka 30'96, czeki 31, Buenos gotówka 72'02, czeki 72'25. Bułgarja gotówka 136'75, czeki 136'65.

Dolary 197'10, banknoty belgijskie 1612'25, funty 875'00, francuskie 1688'25, włoskie 951, austr. stempl 270, rumuńskie 154, szwajcarskie 3883'50, czechosłowackie 373'50, polskie 6'02½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (8 lutego). Berlin 255, Holandja 191, Nowy York 512, Londyn 22'24, Paryż 43'35, Medjolan 24.40, Praga 9'70, Budapeszt 0'79, Zagrzeb 1'65, Warszawa 0'16, Wiedeń 0'17, austr. stempl 0'08.

Kursa z godz. 12'35: Berlin 257'50, Holandja 191, Nowy York 512, Londyn 22'25, Paryż 43'45, Medjolan 24'52½, Bruksela 41'50, Kopenhaga 104, Sztokholm 133, Chrystjanja 85'50, Madryt 79'50, Buenos Aires 182'50, Praga 9'70, Budapeszt 0'80, Zagrzeb 1'65, Bukareszt —, Warszawa 0'15, Wiedeń 0'17, austr. korony 0'08.

Kursa dewiz z godz. 1-szej w południe, podane przez szwajcarski Bank związkowy: Warszawa 0'16—0'17.

GIEŁDA PARYSKA. (8 lutego). Weksle na Niemcy 5'27/32, Rumunję 8'70, Pragę 22'25, Amerykę 11'81½, Belgję 95'62, Anglię 51'40, Holandję 441'75, Włochy 56, Szwajcarję 231'50, Hiszpanję 183'25.

GIEŁDA LONDYŃSKA. (7 lutego). Weksle na Paryż 51'32½, Belgję 53'80, Szwajcarję 22'21, Holandję 11'63½, Amerykę 434'12, Hiszpanję 28'06, Włochy 91'50, Niemcy 877, Wiedeń 13.500.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (8 lutego). Weksle na London Cable Transfers 435'12, na Londyn 60-dniowe 431'50, na Paryż 8'48, na Berlin 0'49'5/8, na Belgję 8'16, na Szwajcarję —, na Madryt 15'35, na Holandję 37'52, na Rzym 4'79, srebro krajowe 99'62, srebro zagraniczne 65'62.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono za dolary 3280 mk., za marki niem. 16'60 mk., za franki fr. 276 mk., funty szterlingi 14 350 mk.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie [illegible]

†

Dr Władysław Pec

Sodalis Marianus, Dyrektor Izby skarbowej, Prezes Towarzystwa »Rodzina sieroca«, honorowy obywatel miasta Nowego Sącza, odznaczony orderem papieskim »Pro ecclesia et pontifice« etc. etc.

opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7 lutego 1922 roku, przeżywszy lat 55. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Pędzichów l. 9 na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek, dnia 9 b. m., o godz. 3 po poł.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 9 rano w kościele parafjalnym św. Florjana.

Na te smutne obrzędy zapraszają pobożną Publiczność

PRACOWNICY SKARBOWI.

Przedsiębiorstwo przemysłowo-eksportowe przyjmie zaraz po dróżujących na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia listowne tylko pierwszorzędnych i fachowych sił z podaniem curriculum vitae pod „Utrzymanie" do biura ogłoszeń „Przyjaciel", Kraków, Radziwiłłowskiego l. 18. 754 1 3

MILJONY

par obuwia zaoszczędzają nasi odbiorcy używając najlepszej terpentynowej pasty „Grunwaldzkiej" do obuwia krajowego wyrobu firmy

O. Bukowski i Ska w Białej

ponieważ ona najlepiej konserwuje obuwie, nadając mu lakierowy połysk i świeżość, a wyrabianą jest we wszystkich kolorach. — Polecamy także masę francuską do podłóg; wazeliny: apteczną do skór w drewnianych i blaszanych pudełkach, techniczne smary, atramenty i wszelkie chemikalja dla przemysłu włókienniczego i garbarskiego i t. d.

Generalna reprezentacja na Polskę:

M. J. Berger

Kraków, ulica Średzka l. 71. 755 1 0

Realność

z wolnem mieszkaniem w Prądniku Czerwonym, w Krakowie, sprzeda Jan Rorutkiewicz, ul. Szlak 24, w Krakowie. 765 1 3

Panienkę

inteligentną, z ładnem pismem, przyjmie zaraz Biblioteka Gumplowicza, ul. Bracka 9. Zgłoszenia osobiste od 12—1 w południe. 767

Na mocy statutu, zatwierdzonego przez p. ministra przemysłu i handlu oraz p. ministra skarbu dnia 11 sierpnia 1921 r., ogłoszonego w Nrze 202 z dnia 6-go września 1921 r. »Monitora Polskiego«, w dniu 24 listopada 1921 r. zawiązaną została w Warszawie Spółka akcyjna pod firmą:

POLSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE
BROWN BOVERI S. A.

Naczelna Dyrekcja w Warszawie, ulica Bielańska L. 6 (dom własny).
Składy: ulica Smocza L. 7.

Polskie zakłady elektryczne Brown-Boveri, Sp. akc., posiadają następujące własne oddziały:

1) w Warszawie, ulica Bielańska L. 6;
2) w Krakowie, ul. Dominikańska L. 3. Akcyjne Towarzystwo elektryczne, przedtem Sokolnicki i Wiśniewski. Telefon Nr 1206;
3) we Lwowie, plac Trybunalski L. 1. Akcyjne Towarzystwo elektryczne, przedtem Sokolnicki i Wiśniewski. Telefon Nr 261;
4) w Poznaniu, ulica Słowackiego L. 23;
5) w Sosnowcu, ulica Piłsudskiego L. 108

oraz będącą w budowie **fabrykę maszyn elektrycznych w Żychlinie**, ziemi Warszawskiej, stacja kol. Pniewo, p. Żychlin.

Do Rady zarządzającej wchodzą: prezes Rady: ks. Stanisław Lubomirski, I-szy wiceprezes: Dr Walter Boveri, II-gi wiceprezes: Dr Henryk Kaden. Członkowie pp.: Georges Boner. Sidney W. Brown. Bohdan Broniewski. Inż. Alfons Kühn. Inż. Zygmunt Okoniewski. Inż. J. Sääf. Leopold Steiner. Dr Zdzisław Suszkiewicz. Inż. Tadeusz Sałowski. Dr Marcin Szarski i inż. W. Wereszczyński.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: Prof. Dr Wiesław Chrzanowski. Prof. Inż. Stanisław Wysocki. Konstanty Radkiewicz. Czesław ks. Puzyna. Dr Walukiewicz. 766

Rada zarządzająca powołała na stanowisko naczelnego dyrektora

p. inż. Zygmunta Okoniewskiego.

Na dyrektora p. inż. Kazimierza Skibniewskiego; na wicedyrektorów pp: inż. Jerzego Bertholdiego i inż. Stanisława Śliwińskiego.

Spółka przejęła wszystkie interesy i budowy, rozpoczęte przez firmę „Biuro techniczne inż. Zygmunt Okoniewski", dotychczasową jeneralną reprezentację Tow. akc. Brown, Boveri & Cie w Badenie (Szwajcarja).

Generalna reprezentacja na zachodnią Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

Akcyjne Tow. elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiśniewski

Kraków, ulica Dominikańska L. 3. Telefon Nr 1206.

Wszelkie urządzenia elektryczne. Skład maszyn i materjałów instalacyjnych.

Garnitur salonowy, wenecki, w stylu „Rococo", bardzo mało używany, z oryginalnym lustrem stojącem i ośmioramiennym kandelabrem, stanowiący artystyczną całość, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość w biurze Władysława Ropskiego, Kraków, Zwierzyniecka l. 22. 763

Oświadczam, iż cofam, żałuję i najmocniej przepraszam za słowa obraźliwe, rzucone w uniesieniu p. por. Witowi podczas niemiłego zajścia w kinie „Zachęta", dnia 2 lutego, o godz. 7·25 wieczór. 748 2 3 **W. Gąsior.**

Ekonom-rządca, z dłuższą praktyką, bezdzietny, poszukuje posady. Jakubowski, Bruśnik, poczta Ciężkowice, Małopolska. 732 2 2

Dachówki

cementowo-asbestowe „ETERNIT", patent Ludwika Hatscheka, sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych

„Pewność"

Dom komisowo-handlowy Kraków, ul. Długa l. 43. 630 2 3

Suknie, domina i kostjumy wypożycza oraz wykonuje i modernizuje toalety balowe oraz gotowe suknie, po przystępnych cenach, poleca „Wanda", Karmelicka 28, II p., front. 534 3 3

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 120 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 1580

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA!

nawet zupełnie zniszczone

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia. Pierwsza w Małopolsce pracownia dla naprawy maszyn biurowych.

Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją.

W. Keyha, mechanik, Kraków, Florjańska 3. 621 3 0

BECZEK ŻELAZNYCH

POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.

w Krakowie — Sławkowska 1

114 3 3

LOKALU SKLEPOWEGO

w śródmieściu (Grodzka, Rynek gł., Florjańska, Szewska), poszukuje tutejsza hurtownia dla otwarcia swej filji.

Zgłoszenia pod „F. K." przyjmuje Administracja „N. Reformy" 708 2 2

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI"

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, drogerjach i perfumerjach

Sprzedaż hurtowna: we Lwowie, Kraków, Sukiennice 20. 13 6 0

Podróżujących

za stałem wynagrodzeniem, prowizją i dietami przyjmie zaraz duża fabryka w pobliżu Krakowa.

Zgłoszenia z podaniem warunków, odpisami świadectw i referencyj przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod Nr 777. 769 1 3

Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

SALON MALARZY POLSKICH

HENRYK FRIST, KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA 37

Obrazy narodowe dla szkół.

Portrety sławnych mężów, orły. Pocztówki artystyczne. Szkoły i kupcy otrzymują wysoki rabat. 760 1 6

OKUCIA MEBLOWE

„PRZEMYSK" KRAKÓW ULICA KRZYWA 14

ILUSTROWANE CENNIKI NA ŻĄDANIE!

ZAKŁAD TAPICERSKI

M. BARDACHA

KRAKÓW, FLORJAŃSKA 16

poleca **o 30% taniej niż wszędzie:** materace włosiane, garnitury klubowe, oraz wszelkie meble tapicerskie

Materjały przedwojenne! 610 3 3

JUŻ WYSZŁA!!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ POLSKIE TWO PED., LWÓW, M. ARCT, WARSZAWA

Spółka z ogran. por.

LWÓW, HOTEL GEORGE'A 2?4 2 2

USTAWA
O DANINIE MAJĄTKOWEJ

WRAZ Z ROZPORZĄDZENIEM WYKONAWCZEM OBOWIĄZUJĄCEM TYLKO MAŁOPOLSKĘ.

Cena 200 Mp.

Opracowana przez Dra Jana Gottfrieda, naczelnika Wydziału Izby skarbowej we Lwowie.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

Fraki na zabawy wypożycza Markus Gisser, krawiec męski, ul. Florjańska 36. 548 4 4

Darmo przesyłamy każdemu katalog na książki polskie i obce, do nabożeństwa, obrazy i gry, które dostarczamy na dogodne spłaty miesięczne. Za pośrednictwo w przekazywaniu zamówień nagrody. — Hurtownia artykułów piśmiennych. Adresować: Księgarnia Wydawnicza Polska. Poznań, ul. Ratajczaka 11a. 159 3 3

Fortepian, nowy, czarny, krótki, marki „Bechstein", okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Florjańska 37, u dozorcy domu. 6?8 2 3

Znane

z dobroci artykuły kosmetyczne z fabryki chem.-kosm. „Fenomen" sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych Główne Przedstawicielstwo

„Pewność"

Dom komisowo-handlowy Kraków, ul. Długa l. 43.

Zastępcy na prowincji poszukiwani. 629 2 3

Wszelkie naprawy

skmarów i ewikierów, wstawiania szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko E. NIEMITZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15. 1058 13 13

Sprzedaż

kawiarń, kin, destylacyj, piekarń, hoteli, fabryk

młynów

tartaków, domów handlowych,

willi

cegielń, domów prywatnych.

Majątki

także karczmy, łaźnie, rzeźnie

kolonje

stolarnie; pośredniczy na Pomorzu

A. M. Makowski

najstarsza i największa ajencja majątków na miejscu.

Tamże do nabycia około

600 objektów.

Tczew, Telefon Nr 9, Strzelecka (Schanzenstr.) 5. 56 7 10

Podczas trwania II. Targu Poznańskiego ukażą się 3 wielkie numery agitacyjne „Tygodnika Dostaw", które reprezentować będą wobec uczestników Targu przemysł całego państwa, a własne biuro „Tygodnika Dostaw", zainstalowane na Targu, zajmie się szerokiem rozpowszechnieniem tychże.

„Tygodnik Dostaw" na II. Targu Poznańskim

Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje wydawnictwo „Tygodnika Dostaw" we Lwowie, ul. Potockiego l. 26 do dnia 25 lutego b. r. według swojej taryfy bez dopłaty, zaś od dnia 25 lutego b. r. z 5% dopłatą. Dla wielkich instytucyj i pierwszorzędnych firm rezerwujemy cało- i pół stronicowe miejsca dla ogłoszeń do końca lutego b. r. 751 1 0

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż Szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i [illegible] na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki**, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

806 14

ZASTĘPCY

miejscowego, mającego stosunki w okolicznych fabrykach, kopalniach lub rafinerjach, poszukuje Biuro techniczno-handlowe. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Zastępca" do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 752

Do sprzedania

KASA KONTROLNA NATIONAL.

Wiadomość: „Automobilowa Spółka", Kraków — ulica Florjańska L. 32. 705 2 2

NAJLEPIEJ ZALECAJĄCY SIĘ HOTEL! POŁOŻENIE CENTRALNE!

Hotel „GOLDENER ADLER"

Wiedeń, III., Radetzkystrasse 5.

Bezpośrednia bliskość „Uranji". Ceny umiarkowane.

409 4 4

Ogłoszenia do wszystkich pism

załatwia po cenach oryginalnych

„RUCH" S. A.

w Krakowie, ul. Szczepańska 9.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne na składzie. 60 1 0

Nowości księgarskie. Albumy mód.

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.

ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 5 5

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

L. 266. 724

Konkurs.

Państwowy Zarząd zdrojowy w Krynicy rozpisuje niniejszem przetarg konkursowy na wydzierżawienie poniżej podanych lokali w domu zdrojowym, oraz prawa wykonywania w nich przemysłu gospodnio-szynkarskiego na rok 1922.

W skład lokali wchodzą: dwie duże sale restauracyjno-kawiarniane z werandami, na parterze i jedna na I. piętrze, 3 kuchnie na parterze, piwnice, spiżarnie, lodownie z urządzeniem.

Ostemplowane i opieczętowane oferty z uwidocznieniem na kopercie: „Oferta na dzierżawę restauracji w Domu zdrojowym w Krynicy", należy wnosić do Zarządu zdrojowego w Krynicy najdalej do końca lutego 1922 r.

Do oferty należy dołączyć poświadczenie o złożeniu w Kasie prowentowej w Krynicy wadjum w wysokości 5% od oferowanej kwoty.

O wyniku rozprawy ofertowej, zatwierdzonej przez ministerstwo zdrowia publicznego, zostaną interesowani zawiadomieni piśmiennie.

Na podstawie przyjętej oferty zostanie sporządzony kontrakt z warunkami, obowiązującemi oferenta.

Warunki kontraktu są do przejrzenia w biurze Zarządu zdrojowego w Krynicy w godzinach urzędowych.

Wadjum można składać w gotówce lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo.

Krynica, dnia 3 lutego 1922 r.

Zarząd zdrojowy w Krynicy.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. — Rzadca Drukarni L. K. Górski